

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 287 (10 160)

Poznań, piątek 17 grudnia 1976

Cena 50 gr

Wyd. AB

W 70 rocznicę urodzin

Leonida Breżniewa

Depesza gratulacyjna polskich przywódców

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — Leonida Breżniewa — w związku z 70 rocznicą jego urodzin, przypadającą w dniu 19 bm. (PAP)

Dzisiaj i jutro — posiedzenie Sejmu

Debata nad projektami planu 5-letniego i 1977 roku

17 bm. rozpoczyna się dwudniowe posiedzenie Sejmu PRL. Na porządku dziennym — sprawozdanie komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów o projektach: uchwały o pięcioletnim narodowym planie społeczno-gospodarczym na lata 1976—80, uchwały o narodowym planie społeczno-gospodarczym na 1977 r. oraz ustawy budżetowej na rok przyszły.

Projekty te, dotyczące węzłowych zagadnień dalszego rozwoju kraju, zostały już szczegółowo przedyskutowane w komisjach sejmowych, które udzieliły im poparcia, zgłaszając jednocześnie wiele wniosków i postulatów. Obecnie nastąpi w Sejmie drugie czytanie projektów.

Przypomnijmy, że główne zadania określone w projektach mają na celu stałą poprawę warunków życia społeczeństwa. Do 1980 r. płaca realna ma wzrosnąć o 16—18 procent. Przewiduje się szeroki rozwój produkcji przemysłowej i na eksport, budownictwa mieszkaniowego, gospodarki żywnościowej. Sprawozdawcą generalnym projektów planów i budżetu jest pos. Józef Pińkowski (PZPR).

Nad sprawozdaniem tym rozpocznie się dzisiaj dyskusja, w której zabierają równie głośno przedstawiciele klubów poselskich PZPR, ZSL i SD. Oczekuje się, że dyskusja, do której zapisało się 18 posłów, będzie kontynuowana w sobotę.

List od E. Gierka

Potrójny jubileusz prof. K. Michałowskiego

Wybitny archeolog, którego badania i odkrycia rozświetliły polską naukę w świecie — prof. dr Kazimierz Michałowicz obchodził 16 bm. potrójny jubileusz: 75-lecie urodzin, półwiecie działalności naukowej oraz 40-lecie pracy w Muzeum Narodowym w Warszawie. Z tej okazji I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przesłał prof. K. Michałowiczemu list z wyrazami szacunku i życzeniami dalszych osiągnięć.

Listy z życzeniami przesłali również: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński oraz wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Teichma.

W związku z jubileuszem, otwarto w salach Muzeum Narodowego ekspozycję obrazującą dorobek naukowy prof. Kazimierza Michałowicza.

PAP

ZWIEDZANIE LONDynu * WIZYTA U WŁADZ MIASTA * SPOTKANIE Z PRZEMYSŁOWCAMI * ROZMOWY PLENARNE OBU DELEGACJI * PODPISANIE POROZUMIEŃ GOSPODARCZYCH

Drugi dzień pobytu P. Jaroszewicza w W. Brytanii

Drugi dzień pobytu prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza w stolicy Wielkiej Brytanii rozpoczął się od krótkiego zwiedzania Londynu. Program dnia obejmował spotkanie premiera z władzami miejskimi i przemysłowcami brytyjskimi, rozmowy plenarne obu delegacji oraz podpisanie kilku długoterminowych porozumień gospodarczych.

W Ministerstwie Handlu Wielkiej Brytanii odbyły się rozmowy między ministrem handlu zagranicznego i gospo-

darki morskiej — Jerzym Olshewskim i brytyjskim ministrem handlu — Edmundem Dellem. Obaj ministrowie podpisali protokół przewidujący dalsze rozszerzenie współpracy.

W obecności obu ministrów dyrektorzy zainteresowanych polskich i brytyjskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego podpisali szereg umów wieloletnich, przewidujących m. in. dostawy polskiej miedzi, kooperację w dziedzinie przerobu drewna oraz w innych dziedzinach przemysłu chemicznego.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wziął udział w śniadaniu wydanym przez lorda - mayora Londynu sir Robina Gilletta. Przemawiając na śniadaniu premier wyraził zadowolenie z możliwości spotkania się z wybitnymi przedstawicielami brytyjskich sfer politycznych, gospodarczych, handlowych, kulturalnych i naukowych. Piotr Jaroszewicz stwierdził m. in. że Polska wraz z bratnimi krajami socjalistycznymi starała się być obecna i aktywna we wszystkich dziedzinach działalności na rzecz pokoju, zmniejszenia napięcia międzynarodowego i tworzenia atmosfery zaufania i bezpieczeństwa.

Premier P. Jaroszewicz z uznaniem wyraził się o rozwoju polsko-brytyjskich stosunków handlowych, w których obroty rosną rocznie o 23 procent. Szerokie są możliwości dalszego wzrostu polsko-brytyjskiej wymiany handlowej i współpracy gospodarczej, zwłaszcza kooperacji w przemyśle, a także współpracy naukowo-technicznej. Polska jest zainteresowana w rozwijaniu wszelkich form współpracy.

(Przemówienie premiera na

śniadaniu u lorda - mayora Londynu zamieszczamy na str. 2).

Po śniadaniu wydanym przez lorda - mayora Londynu, premier P. Jaroszewicz spotkał się w Mansion House z grupą przemysłowców londyńskich. Ze strony polskiej w spotkaniu wzięli udział towarzyszący prezesowi Rady Ministrów PRL ministrowie i eksperci. Rozmowom przewodniczył prezes Wschodnio - Europejskiej Rady Handlu — lord Kearton.

Piotr Jaroszewicz podkreślił, że rozwój polsko-brytyjskiej współpracy gospodarczej korzystnie wpływa na całokształt stosunków między obu krajami. W. Brytania jest jednym z największych zachodnich partnerów handlowych Polski. Widzimy — podkreślił premier — duże możliwości zwiększenia obrotów handlowych i wzrostu polskiego eksportu na rynek brytyjski.

Wczoraj rozpoczęły się plenarne rozmowy delegacji rządowych Polski i W. Brytanii w siedzibie brytyjskiego premiera na Downing Street. Obie delegacje kierowane przez premierów Piotra Jaroszewicza i Jamesa Callaghana prowadziły rozmowy na temat szerokiego wachlarza problemów międzynarodowych i dwustronnych ze sfery politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i innych.

PAP

Plenum ZG ZSMP

W Warszawie obradowało wczoraj plenum Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, poświęcone określeniu głównych kierunków pracy ideowo-wychowawczej w organizacji po V Plenum KC PZPR. W dyskusji mówiono o wnioskach zebranych w czasie zakończonej nie dawno kampanii sprawozdawczo-programowej, która oblała swym zasięgiem ponad 60 000 podstawowych ogniw ZSMP w miastach i na wsi. (PAP)

marca przyszłego roku genewskiej konferencji dla rozwiązania problemu bliskowschodniego. SRP uważa, że kluczem do tego będzie uregulowanie kwestii palestyńskiej.

SWAPO zwiększa szeregi

Komisarz ONZ ds. Namibii S. Macbride oświadczył w Lusace, że dziewięć afrykańskich partii politycznych, działających w oku

krótko

powanej przez wojska RPA Namibii, postanowiło przyłączyć się do organizacji ludu Afryki Południowo - Zachodniej (SWAPO). Jak wiadomo, SWAPO prowadzi walkę narodu Namibii o wyzwolenie narodowe.

Walki w Mozambiku

Mozambiacka agencja prasowa poinformowała, że Ludowe Siły Wyzwolenia Mozambiku zmusiły wojska rasistowskiego reżimu Rodezji do opuszczenia terytorium Mozambiku. Wojska rodezyjskie wtargnęły tam 10 grudnia. Agencja podała, że agresorzy ponieśli

Zgromadzenie Narodowe WRL

W czwartek rozpoczęła się w Budapeszcie sesja Zgromadzenia Narodowego WRL. W pierwszym dniu obrad posłowie przedyskutowali projekt ustawy o budżecie państwa na rok 1977. Na porządku obrad znalazło się również m. in. sprawozdanie ministra spraw zagranicznych z działalności rządu na forum międzynarodowym.

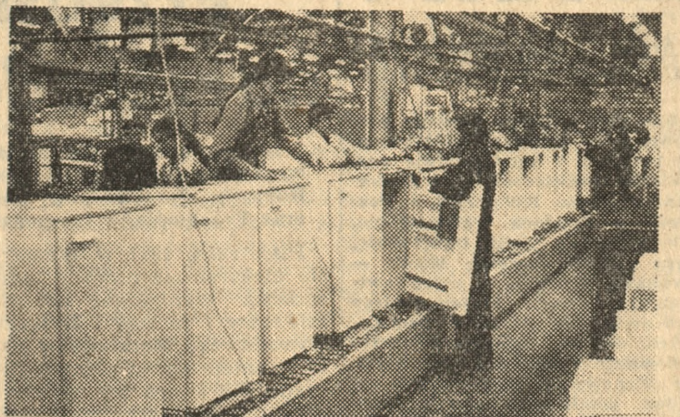
Konferencja historyków w Rydze

W Rydze zakończyła się konferencja historyków radzieckich, w której wzięli również udział uczeni z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii i Węgier. Na konferencji omawiano powszechnie prawidłowości Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, rewolucji z lat 40-tych w krajach nadbałtyckich oraz w krajach Europy środkowej i południowo-wschodniej.

SRP o Bliskim Wschodzie

Światowa Rada Pokoju ogłosiła oświadczenie w sprawie kryzysu bliskowschodniego. W oświadczeniu SRP z zadowoleniem wita uchwałę Zgromadzenia Ogólnego NZ w tej sprawie, przewidującą wznowienie najpóźniej do końca

Chłodziarki z „Polaru“



Zakłady Metalowe „Predom-Polar” we Wrocławiu są znanym producentem różnego rodzaju lodówek. Kilka miesięcy temu rozpoczęło seryjną produkcję nowych lodówek absorpcyjnych TA-120. Są one wyposażone w wydajny, nowoczesny agregat, posiadają funkcjonalne wnętrza oraz izolację z poliuretanu, a pojemność ich wynosi 120 litrów. W tym roku wrocławskie zakłady dostarczą na rynek ogółem ponad 660 000 chłodziarek, w tym około 2 000 ponad zakładany plan. Na zdjęciu: taśma montażowa chłodziarek we wrocławskim „Polarze”.

Fot. — CAF

Najbliższe zadania rolnictwa i wsi tematem Plenum NK ZSL

Tematem V plenarnego posiedzenia NK ZSL, które obradowało 16 bm. w Warszawie były zadania polityczno-organizacyjne stronnictwa w realizacji narodowego planu społeczno-gospodarczego na lata 1976—80 oraz na rok 1977. Obradom przewodniczył prezes NK — Stanisław Gucwa.

Na plenum podkreślono, że projekty tych planów są wyrazem konsekwentnej realizacji strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju przyjętej na VI i VII Zjeździe PZPR i popartej uchwałami VI i VII Kongresu ZSL. Uwzględniając dorobek ostatnich lat i aktualną sytuację, słusznie zakłada się — stwierdzano — przegrupowanie sił i środków na trzy priorytetowe kierunki: produkcję rynkową, rolnictwo i gospodarkę żywnościową oraz budownictwo mieszkaniowe. Uznając podstawowe proporcje planu za właściwe ZSL dołoży wszelkich starań, by w pełni wykonać przyjęte zamierzenia. Współdziałanie z PZPR i wspólna odpowiedzialność za realizację nakreślonych celów — podkreślono w czasie obrad — to najwyższy obowiązek patriotyczny i społeczny wszystkich członków i całego stronnictwa.

Za podstawowe zadanie wszystkich ogniw i instancji ZSL uznano energiczne, ofensywne działanie mające na celu szybszy rozwój rolnictwa, gospodarki żywnościowej i wsi. Działalność stronnictwa koncentrować się będzie na pracy w terenie, w poszczególnych gminach i wsiach, aby maksymalnie wykorzystać potencjał wszystkich gospodarstw, istniejące rezerwy oraz środki dostarczane rolnictwu.

Sprawą najważniejszą jest obecnie — podkreślano — jak najszybsze przezwyciężenie trudności w hodowli i pełna odbudowa pogłowia zwierząt, a zwłaszcza trzody chlewnej. Mając zapewnioną rosnącą potęgę państwa, rolnicy muszą

jednak — jak stwierdzano — efektywniej wykorzystywać każdą szansę i możliwość intensyfikacji produkcji zwierzęcej. M. in. przez usprawnienie i unowocześnienie gospodarki paszowej oraz właściwe zagospodarowanie pomieszczeń inwentarskich.

Problemem o niezwykle istotnym znaczeniu dla rolnictwa obecnie i w najbliższych latach jest pełne i racjonalne wykorzystanie użytków rolnych. W zagospodarowaniu ziemi, oprócz sektora uspołecznionego, coraz większy udział powinny mieć produjące gospodarstwa indywidualne.

Wszystkie instancje i ognia ZSL, współpracujące na co dzień z terenowymi organizacjami PZPR, podejmować będą — jak podkreślono w przyjętej uchwale — różnorodne przedsięwzięcia zmierzające do pełnej realizacji celów programu społeczno-gospodarczego w roku przyszłym i całej pięcioletniej, a zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej. (PAP)

Expose H. Schmidta

Zaprzysiężenie nowego gabinetu RFN

W czwartek przed południem w Bundestagu odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego gabinetu RFN, utworzonego po wyborach parlamentarnych z 3 października br. Składa się on z 15 członków, a przewodniczyć mu ponownie kanclerz Helmut Schmidt. W skład rządu wchodzi 12 ministrów, reprezentujących partię socjaldemokratyczną (w tym kanclerz) oraz 4 ministrów z ramienia FDP, tworzącą (od 1969 r.) koalicję z SPD. Stanowisko wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych będzie nadal zajmował przewodniczący FDP — Hans-Dietrich Genscher.

☆

Wczoraj nowo wybrany kanclerz RFN — Helmut Schmidt wygłosił w Bundestagu dwugodzinne przemówienie programowe swego rządu. Dominującą częścią expose były wewnętrzne i międzynarodowe problemy gospodarczo-społeczne. Za najważniejsze zadanie gospodarcze nowy rząd uznał likwidację bezrobocia, które szczególnie dotkliwie odczuwają w RFN kobiety i młodzież.

Po raz pierwszy z takim naciskiem H. Schmidt podkreślał konieczność występowania na forum organizacji międzynarodowych przeciwko wszelkim ograniczeniom handlu. Zapowiedział podjęcie starań, by obecne, wielostronne rokowania handlowe w ramach GATT zakończyły się możliwie szybko skuteczną redukcją cel i innych przeszkód w handlu międzynarodowym, o co zabiegają państwa socjalistyczne, dążące do rozwoju handlu z krajami kapitalistycznymi. (PAP)

Dalsze ofiary w Irlandii

Liczba ofiar konfliktu w Irlandii Północnej nadal rośnie. Nocą z środy na czwartek na terenie hrabstwa Armagh graniczącego z Republiką Irlandzką poniosły śmierć dwie osoby, w tym jeden policjant zastrzelony w mieście Portadown przez bojówkarzy IRA. W sumie, w ciągu ostatnich siedmiu lat zginęło w Irlandii Północnej 1689 osób, w tym 289 w roku bieżącym.

„Samobójstwa” więźniów w RPA

W urzędowych komunikatach policji rasistowskiej RPA mowa jest doniesienia o „samobójstwach” więźniów politycznych, przeciwników segregacji rasowej. Ostatnio podano, że w Port Elisabeth „wy skoczył z 6 piętra” G. Botha. Jest to już 8 tego rodzaju „wypadek” w tym roku w gmachach więziennych RPA. Według danych brytyjskiego tygodnika „New Statesman” w okresie od 1963 roku do października br. rzekomo targnęło się na życie 25 więźniów politycznych RPA. W oficjalnym komunikacie zaznacza się zwykle, że „powiesił się w celi” lub „rzucił się z okna w czasie przesłuchiwania”.

Sprawom dalszego rozwoju pracowniczych ogrodników działkowych w Poznaniu i województwie poznańskim poświęcone było spotkanie sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Bogdana Waligórskiego, wicewojewody Zofii Dąbrowskiej oraz przewodniczącego WRZZ — Czesława Kończala z przedstawicielami Zarządu Wojewódzkiego Pracowniczych Ogrodników Działkowych, Biura Planowania Przemysłowego i Wojewódzkiej Komisji Planowania. Dyskutowano na temat lokalizacji nowych ogrodników, które — jak informują urzędnicy — zakładane będą między innymi w rejonie Krzesin, Sypniewa, Janikowa, Złotnickiej, Skórcza. W roku 1977 działkowcy mają przejechać do zagospodarowania 120 ha. Jak podkreślono na naradzie, pomocą służyć powinny swoim pracownikom zakłady pracy, mające na tę dziedzinę działalności socjalnej odpowiednie środki.

(len)

LAUREATKI Z WIELKOPOLSKI

Po raz drugi zorganizowany został w tym roku konkurs pod nazwą: „Co wiesz o towarze” dla sprzedawców branż przemysłowej i spożywczej ze sklepów „społemo-wskich”. Finał, w którym uczestniczyło 58 osób z całego kraju, odbył się w Bydgoszczy. Wśród laureatek są dwie Wielkopolanki. W branży przemysłowej drugą nagrodę zdobyła Halina Kukulska z Oddziału WSS „Społem” we Wrześni, a trzecią — Krystyna Zymetka WSS „Społem” w Kaliszu. (pik)

ROZSZERZENIE KONKURSU
IM. JANA SPYCHALSKIEGO

Po raz czwarty Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków, urzędu wojewódzki i miejski w Poznaniu zorganizowały ogólnopolski konkurs im. Jana Spychalskiego. Napiętno na 626 obrazów, z których weźmie udział jury wybrało najlepsze. Zdobywcą główną nagrodę został Czesław Tu-mielewicz z Gdańska, a dwie drugie przyznano Stanisławowi Kus-kowskiemu z Nowego Targu i Janowi Wojciechowi Małkowi z Piotrowic z Poznania. Wystawa najlepszych prac odbędzie się w maju przyszłego roku w poznańskim BWA. (hop)

NAGRODY PAN
W DZIEDZINIE NAUK
ŚCISŁYCH

16 bm. w Warszawie wręczone zostały nagrody wydziału III PAN w dziedzinie nauk ścisłych. M. in. w dziedzinie matematyki laureatem został doc. Karol Rótnicki z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. (PAP)

Telefony
POZNOSZA

W Kaliszu samochód „Żuk” kierowany przez Jerzego J. potracił wczoraj Beatę S., która nagle weszła na jezdnię. Poszkodowana odwieziona została do szpitala.

Także w Kaliszu niebezpieczna jazda na śliskiej nawierzchni stała się przyczyną zderzenia samochodów „Żuk” i „San”. Kierowca „Zuka” znajduje się w szpitalu.

W Ostrowie Wielkopolskim wskutek poślizgu „Skoda 100 S” kierowana przez Mieczysława K. uderzyła w drzewo. Zona właściciela samochodu doznała w wypadku złamań ręki.

Dwunastoletnia Jolanta K. mieszkanka Ciszewa w woj. kołomyjskim wskutek nieuwagi wpadła pod samochód „Zil” i z ogólnymi obrażeniami przewieziona została do szpitala.

Na trasie Leszno — Kokołowo przy wyprzedzaniu motorowe ru kierujący „Starem 24” Jan B. potracił ten pojazd. W wyniku uderzenia właściciel motoroweru Stanisław B. doznał złamań nóg i przebywa w szpitalu w Lesznie.

„Żuk” kierowany przez Zbigniewa P. na trasie Rawicz — Zaleszczyk wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Maria P., przygodna pasażerka doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala.

(zr)

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami i rozproszonymi — zwłaszcza na południu. Temperatura maksymalna od — 1 stopnia na północnym zachodzie i wschodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Piotr Borowicz.

Związki zawodowe po VIII Kongresie

Przedsięwzięcia
na rzecz dobrej pracy

16 bm. obradowały plenarne posiedzenia Zarządów Głównych Związków Zawodowych: Metalowców, Pracowników Rolnych, Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego oraz Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej.

Plan roku 1977 w przemyśle elektromaszynowym oraz zadania wynikające zeń dla członków i instancji Związku Zawodowego Metalowców były tematem obrad plenium Zarządu Głównego tej największej w kraju organizacji związkowej.

Obecnie, gdy 60 procent za-instalowanych w przemyśle elektromaszynowym maszyn i urządzeń ma mniej niż 5 lat — podkreślano podczas obrad — szczególnie istotnym staje się maksymalne wykorzystanie nowoczesnego, stworzonego w ostatnich latach potencjału wytwórczego. Dotyczy to zwłaszcza tych przedsiębiorstw, które produkują na potrzeby rynku wewnętrznego i eksportu.

Aby ten cel osiągnąć zamierzają związkowcy popularyzować dobrą pracę, rozwijać te formy współzawodnictwa, które wpływają na podniesienie efektywności działania przedsiębiorstw, unowocześnienie i poprawę jakości produkcji. Postanowiono m. in. ustanowić nową formę współzawodnictwa i odznaka „Wznowienie-go metalowca 1977 r.”. Wiele miejsca poświęcono również sprawom dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych za-lod.

Na plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych za najważniejsze zadania rad zakładowych w rozwijaniu produkcji rolnej i szerzeniu postępu na wsi w roku przyszłym uznano:

— rozwijanie wynalazczości i racjonalizacji oraz innych form zespołowego i indywidualnego współzawodnictwa pracy, które przezwyciężają się do wzrostu wydajności pracy

Oświadczenie TASS

W okresie od 20 do 30 grudnia br. z terytorium ZSRR będą wyrzucane rakiety nośne do rejonów Oceanu Spokojnego, z których każdy jest okręgiem o promieniu 100 mil morskich. Wyznaczają je następujące współrzędne geograficzne: 46 stopni szerokości północnej i 164 stopnie długości wschodniej oraz 32 stopnie 27 minut szerokości północnej i 170 stopni 10 minut długości wschodniej. Rząd ZSRR, kierując się względami bezpieczeństwa, zwraca się z prośbą do rządów innych państw posługujących się statkami morskimi i powietrznymi w rejonie Pacyfiku, aby statki i samoloty tych państw nie przebywały w wymienionym okresie w podanych wyżej rejonach oraz w przestrzeni powietrznej nad nimi — od godz. 22 do 12 czasu miejscowego.

Agencja TASS informuje, że z dniem 16 bm. zostały udostępnione dla statków i samolotów dwa rejonu Oceanu Spokojnego, których dotyczy komunikat z 10 grudnia br. (PAP)

Sport

Koszykówka

I LIGA MĘSKA

Wybrzeże — Spójnia	76:73 i 88:66
Śląsk — Gwardia Wr.	95:79 i 103:57
Start — Lublinianka	67:52 i 62:72
Wisła — Resovia	89:93 i 111:103
Polonia — ŁKS	74:68 i 86:80

TABELA

1. Śląsk	26	45	2420-2913
2. Wisła	26	45	2531-2207
3. Polonia	26	45	2171-2083
4. Lech	26	44	2299-2187
5. Resovia	26	43	2263-2055
6. Wybrzeże	26	42	2368-2186
7. Start	26	38	2074-2079
8. Spójnia	26	35	1985-2095
9. ŁKS	26	34	2116-2192
10. Górnik Wałb.	26	33	2276-2408
11. Lublinianka	26	33	1827-2253
12. Gwardia Wr.	26	28	1932-2495

i efektywniejszego wykorzystania rezerw produkcyjnych; — rozszerzenie wymiany do świadczeń zarówno między gospodarstwami gospodarczymi, jak i państwowymi ośrodkami maszynowymi w celu szerokiego wykorzystania w praktyce najlepszych rozwiązań technicznych i organizacyjnych gwarantujących uzyskanie wyższych wyników produkcyjnych i ekonomicznych;

— podejmowanie różnorodnych inicjatyw przyspieszających wykonanie programu budownictwa mieszkaniowego; — odczuwanie opieki pracowników podwyższających swoje kwalifikacje.

Przedsięwzięcia niezbędne dla pomyślnej realizacji założonego na rok 1977 wzrostu produkcji artykułów przemysłowych, zwłaszcza mebli, których ogólne dostawy mają być większe o ponad 19 procent w stosunku do br. Wydatne zwiększenie produkcji płyt wiórowych oraz wykonania wyższych zadań w innych działach przemysłu i w leśnictwie — było punktem odniesienia w dyskusji na plenium ZG Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego.

Uzyskanie planowego postępu — wskazywano — uzależnione jest przede wszystkim od podniesienia wydajności i poprawy organizacji pracy, od polepszenia jakości wyrobów, terminowego przekazywania do eksploatacji nowych obiektów oraz od pełnego wykorzystania drewna i jego odpadów. Rolą organizacji związkowych — mówiono — jest rozwijanie inicjatyw produkcyjnych i współzawodnictwa za-lod.

Na plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej podkreślano, że najważniejszym obecnie zadaniem związku jest działanie w kierunku utrzymania wysokiego tempa wzrostu produkcji i usług. Wymaga to przede wszystkim dalszego doskonalenia organizacji pracy, a także pełniejszego wykorzystania zdolności produkcyjno- i usługowych zakładów. Konieczna jest również dalsza poprawa gospodarki materiałowej oraz rozszerzenie zakresu i poprawa jakości usług komunalnych. Służyć temu powinien m. in. dalszy rozwój socjalistycznego współzawodnictwa pracy. PAP

Dodatkowe pociągi

Zachodnia DOKP w Poznaniu informuje, że dla poprawienia przejazdów podróżnych w okresie świątecznym będą kursowały dodatkowe następujące pociągi:

- 1) osob. 18 117 — Warszawa Wsch. 19.25 — Poznań 0.15/0.30 — Szczecin Niebuszewo 5.00 — 23/24, 24/25, 27/28, 29/30. XII.
- 2) osob. 81116 — Szczecin Niebuszewo 19.42 — Poznań 0.36/0.52 — Warszawa Wsch. 5.41 — 23/24, 24/25, 27/28, 28/29. XII.
- 3) posp. 3305 — Tarnów 18.23 — Poznań 2.00/2.15 — Kolobrzeg 8.22 — 17/18. XII. — 2/3. I. 77.
- 4) posp. 8306 — Kolobrzeg 21.45 — Poznań 2.45/3.01 — Tarnów 10.58, 18/19. XII. 76 — 3/4. I. 77.
- 5) osob. 8212 — Szczecin Gł. 20.00 — Poznań 0.16/0.38 — Kielce 7.20, 17/18. XII. 76 — 3/4. I. 77.
- 6) osob. 2911 — Kielce 23.50 — Poznań 7.45/8.03 — Szczecin Gł. 12.28, 18/19. XII. 76 — 4/5. I. 77.
- 7) posp. 28101 — Lublin 18.30 — Poznań 4.18/4.42 — Szczecin Gł. 8.45, 18/19 — 24/25, 26/27. XII. — 3/4. I. 76.
- 8) posp. 82102 — Szczecin Gł. 19.44 — Poznań 23.13/23.30 — Lublin 8.50, 18/19 — 24/25, 26/27. XII. — 3/4. I. 77.
- 9) posp. 3703 — Zakopane 22.34 — Poznań 9.16, 19/20. XII. — 3/4. I.

Polska i Wielka Brytania dynamicznie
rozwijają wzajemną współpracę

Przemówienie P. Jaroszewicza na śniadaniu u lorda-majora Londynu

Dziękując serdecznie za zaproszenie i za przyjazne słowa skierowane pod adresem polskich gości, prezes Rady Ministrów wyraził zadowolenie z możliwości spotkania się z wybitnymi przedstawicielami brytyjskich sfer politycznych, gospodarczych, handlowych, kulturalnych i naukowych.

Ciesząc się, że w tych murach, będących świadkiem wieków, cennym dziedzictwem tradycji miasta Londynu i Wielkiej Brytanii, tak ciepło, szczerze mówi się o stosunkach polsko-brytyjskich — powiedział P. Jaroszewicz. Świadczy to, że oba nasze narody, głęboko przywiązane do swoich dzieł, doceniają dzisiejszą potrzebę współdziałania, aby w Europie utrwalilo się bezpieczeństwo, pokój i dobrobyt, że chcą działać, uwzględniając zarówno lekcje płynące z historii, jak i obecne żywotne interesy obu naszych krajów.

Premier Jaroszewicz przypominał, że druga wojna światowa przyniosła Polakom na wszystkich frontach, gdzie istniały warunki do walki o wolną Polskę. Także w Wielkiej Brytanii, wśród Was. setki tysięcy Polaków znalazło możliwość walki — na morzach, w powietrznej bitwie o Anglię, a potem u boku armii sprzymierzonych na kontynencie. Ofiarą życia złożona przez wielu z nich w imię pięknej polskiej tradycji walki „za wolność waszą i naszą” jest w dzisiejszej Polsce przedmiotem czci i stanowi cześć przysięgi, która łączy nasze narody.

Polska, odrodzona w nowym socjalistycznym kształcie ustrojowym, przez długi czas skupiała wysiłki na usuwaniu zniszczeń i odrabianiu opóźnień powstałych w ciągu stuleci trudnej, często tragicznej przeszłości. Jednocześnie staraliśmy się być wraz z innymi bratnimi państwami socjalistycznymi, obecni i aktywni na wszystkich płaszczyznach działalności na rzecz pokoju, zmniejszenia napięcia między narodowego i budowy atmosfery zaufania i bezpieczeństwa. Razem z innymi realistycznymi siłami Europy zrobiliśmy dla tej sprawy wiele. Doniosłym wydarzeniem było w tej mierze historyczna Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, której postanowienia Polska będzie w całości realizować.

Państwa socjalistyczne są zdecydowane kroczyć nadal tą drogą, w przekonaniu, że odpowiada ona żywotnym potrzebom wszystkich narodów Europy. Wyrazem tego są uchwały niedawnej Rady Do-

radczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego i zawarte w nich propozycje.

Polska — powiedział następny premier Jaroszewicz — dokłada starań, aby szybko i wszechstronnie rozwijać swoją gospodarkę. W minionym pięcioleciu wydatnie rozbudowaliśmy potencjał gospodarczy i zwiększyliśmy tempo wzrostu dochodu narodowego.

Nie znaczy to, że nasz rozwój jest wolny od trudności. Wynikają one z szybkiego tempa wzrostu, z niedostatecznej — zwłaszcza na skutek nieurodzaju w ostatnich latach — produkcji niektórych środków, spożywczych i z nie dość szybkiego jeszcze tempa budowy mieszkań. Odczuwaliśmy negatywny skutki recesji na rynkach światowych.

Nawiązując do stosunków polsko-brytyjskich prezes Rady Ministrów powiedział, że Wielka Brytania tradycyjnie była i pozostaje dla nas cennym partnerem na zachodzie Europy. Z satysfakcją odnotowujemy dobrą dynamikę polsko-brytyjskich stosunków handlowych. Wzajemne obroty rosły w minionym pięcioleciu średnio o 23 procent rocznie. Szerokie są możliwości dalszego wzrostu polsko-brytyjskiej wymiany handlowej i współpracy gospodarczej, zwłaszcza kooperacji w przemyśle, a także współpracy naukowo-technicznej.

Powinna w tym dopomóc nowa 5-letnia umowa o współpracy gospodarczej między Polską i Zjednoczonym Królestwem, którą w trakcie tej wizyty podpiszemy.

Popieramy i będziemy popierać wszystkie formy współpracy, wymiany doświadczeń na warunkach równości i partnerstwa. Myślę o wymianie pomiędzy organizacjami zawodowymi i społecznymi, o współpracy miast, o szerokiej wymianie naukowej, kulturalnej i sportowej, o kontaktach intelektualistów, pisarzy i ludzi sztuki, o spotkaniach okrągłego stołu itp.

W końcowej części przemówienia P. Jaroszewicz podkreślił znaczenie wymiany kulturalnej między obydwojema krajami, zwłaszcza w dziedzinie literatury, filmu, muzyki i sztuki, zaznaczając że istotną rolę odegra tutaj międzyrządowa umowa kulturalna, którą Polska i Wielka Brytania mają za miar podpisać.

Starłem się unaocznic, że Polska, tak jak inne kraje socjalistyczne, traktuje współpracę gospodarczą, jak i całą obszerną sferę stosunków między ludzkich i kulturalno-naukowych, jako istotne elementy pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach. Powinniśmy dla tego współistnienia tworzyć optymalnie korzystne warunki — powiedział na zakończenie Piotr Jaroszewicz. (PAP)

Na warszawskich spotkaniach

Gorące przyjęcie
poznańskiego teatru

Warszawskie Spotkania Teatralne stanowią doroczny przegląd najlepszych, najwybitniejszych spektakli roku. Towarzyszy tym spotkaniom niepowtarzalna aura. Zasluga to wspanialej publiczności teatralnej stolicy, która jak może żadna inna w kraju, szczególnie wzruszająco, gorąco przyjmuje dobry teatr.

Tegoroczne, rozpoczęte 11 grudnia, dwunaste już z kolei Spotkania mają nader doborową obsadę. Przywożą do Warszawy swe nowe spektakle Kazimierz Dejmek (Teatr Nowy z Łodzi, „Patna” według „Lorda Jima” Conrada), Jerzy Jarocki Stary Teatr z Krakowa, „Garbus” Mroka, „Tadeusz Kantor (teatr „Cricot 2”, seans dramatyczny „Umarla klasa”). Szczególnie możliwość obejrzenia przejmującej w swej ekspresji „Umarłej klasy” wywołuje w stolicy emocje najwyższe... W Spotkaniach uczestniczą ponadto Teatr Współczesny z Wrocławia („Anna Livia” według Joyce’a) oraz sceny jubilatki: Teatr Wybrzeże z Gdańska („Wesele” Wyspiańskiego) i Pantomima wrocławska („Sceny fantastyczne z legendy o Panu Twardowskim”).

W Spotkaniach bierze udział także Teatr Nowy z Poznania. Od trzech lat jest on zapraszany do udziału w tym wielkim kulturalnym wydarzeniu.

W Warszawie Teatr Nowy zaprezentował 15 i 16 bm. „Wijuny” Teresy Lubkiewicz-Urbaniowicz w reżyserii Izabelli Cywińskiej. Przedstawienie to zdobyło w tym roku dwie pierwsze nagrody na Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu.

Przed nową, szczególnie tak wrażliwą na teatr jak warszawska publiczność, każdy spektakl jest zawsze wielkim przeżyciem. Dla artystów teatru, ale i dla wszystkich, którym ten właśnie teatr jest szczególnie bliski.

Woda w Rakoniewicach
będzie fluorowana

Rakoniewice w woj. poznańskim, liczące 2300 mieszkańców, mają dobre rozwiązania problemy komunalne. Sa tam wodociąg, istnieją kanalizacja z oczyszczalnią ścieków, jest sieć gazowa. Teraz rakoniewickie władze podjęły kolejną inicjatywę. Ma ona w rezultacie podnieść zawartość fluoru w wodzie, którego obecnie jest za mało — 0.1 miligrama na metr sześcienny, pod czas gdy powinno być około miligrama. Przy różnych okazjach zwracali na to uwagę tamtejsi lekarze, gdyż zauważyli zbyt często występującą próchnicę zębów, zwłaszcza u dzieci. Postanowiono więc za-instalować w stacji wodociągowej specjalne urządzenie, tzw. fluoryzator, który odpowiednio nasyci wodę tym pierwiastkiem. Przedsięwzięcie ma być w najbliższym czasie zrealizowane. Będzie to w kraju pierwsze tej wielkości miasto, w którym fluorować się będzie wodę. (hop)

W.B.

5572K1

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sękowski, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorecynciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

H-18

Więcej gospodarności

Na przełomie maja i czerwca bieżącego roku dokonano przeglądu gmin. Konfrontacja możliwości produkcyjnych wsi z potrzebami społeczeństwa, nazwana powszechnym przeglądem gmin. Przeprowadzenie tej akcji było koniecznością ze względu na trudną sytuację żywnościową, spowodowaną zmniejszonymi urodzajami minionych 3 lat, które pociągnęły za sobą spadek pogłowia zwierząt hodowlanych.

Ze społecznej, fachowej penetracji gospodarstw wiejskich powstał ogromny materiał, który ujawnił jeszcze niedomogi rolniczej maszyny, a wskutek tego rezerwy; nie tylko ilościowe, ale i jakościowe. Aktyw gminny po konsultacji z rolnikami mógł zatem opar-

cować programy wykorzystania istniejących rezerw. Dotyczyły one przede wszystkim możliwości zwiększenia obsady zwierząt i podniesienia wydajności z hektara; wiele bowiem jeszcze ziemi uprawnej nie daje wcale plonów a znaczny procent plonuje poniżej możliwości.

Przy okazji szukania rezerw w rolnictwie znaleziono je także w lepszym zagospodarowaniu wód i lasów, w poprawieniu zagospodarowania przestrzennego wsi; przyjrano się bieżącej sytuacji dróg, porządkom, bezpieczeństwu pożarowemu. Była to więc akcja ze wszelkim miar pożyteczna. Pozwoliła znaleźć korzystniejsze rozwiązania nawet tam, gdzie wydawało się, że zrobiono już wszystko.

W znanym z rolniczej gospodarności województwie poznaliśmy zarejestrowano np. jeszcze 277 hektarów odlogów i ugorów. Na rok bieżący postanowiono przywrócić rolnictwu użytkownikowi połowę tego arealu; do końca października zadanie to wykonane zostanie w 91 procentach. Znaczną powierzchnię użytków rolnych postanowiono ulepszyć przez zmeliorowanie i odkraczenie. Rekultywacja gruntów i przywrócenie ich do pełnej produktywności byłyby chyba zaopławione na trochę na wzrost. Możliwości techniczne tego działania są bowiem ograniczone. Prace prowadzone systemem gospodarczym nie mogą zagwarantować należytego tempa. Dobrze jednak, że się te rezerwy dostrzeżają i dostępnymi środkami dąży do ich jak najszybszego wykorzystania.

Oprócz comiesięcznych kontroli, na początku listopada roku bieżącego dokonano została ocena dotychczasowej realizacji zadań, wynikających z programów, ustalonych po przeglądach gmin. Wykazała ona, iż w województwie poznajskim zapanowała tendencja do odbudowy pogłowia trzody chlewnej i bydła. Nieznacznie wzrosła w omawianym okresie liczba gospodarstw, kontraktujących zwierzęta, w większym natomiast storniu — mleko. Zwiększyło się zainteresowanie rolników zakupem loszka i jądłówek hodowlanych. Jest to

przebieg wszystkim wynikiem poprawy sytuacji paszowej.

W tym roku uzyskaliśmy dobre plony ziemniaków oraz nieźle rezultaty w poplonach ścierniskowych i kukurydzy. Te ostatnie rośliny paszowej zasiano o 68,2 procent więcej niż w roku 1975, można więc było wydłużyć okres skarmiania zielonką oraz zakonserwować znaczne ilości pasz. Jednocześnie zaznaczył się spadek arealu zbóż paszowych. W takich gminach jak Niechanowo, Kiszewo, Nekla, Nowe Miasto w porównaniu do roku ubiegłego rolnicy drogie zboże rekompensują tańszymi kiszkami a ich zapasy są większe od 30 do 80 procent. Oblicza się, że ogółem udział własny pasz tręściowych w żywieniu zwierząt sięga obecnie 62 procent potrzeb, podczas gdy w roku ubiegłym wynosił 60,3 procent.

W trakcie powszechnego przeglądu gmin „odkryto” także wiele budynków w dobrym stanie technicznym z gospodarskich przejętych przez Skarb Państwa. Wymagają one odpowiedniego zagospodarowania; przede wszystkim zapewnienia żywym inwentarzem. Spośród 94 budynków dotychczas wykorzystano około 70. Więcej po mieszczeniu niż planowano pierwotnie zagospodarowano w takich gminach, jak Wielichowo, Chrzypsko, Dopiewo. Rezerwy pod tym względem są jeszcze w Kołaczku, Kiszewie, Dolsku, Kleszczewie.

Przytoczone przykłady dotyczą wprawdzie województwa poznajskiego, ale podobnie sprawy kształtują się w Wielkopolsce. Stanie pomysłowej, szerszej gospodarki żywnościowej, dostrzeżone przed niespełną półrokiem, znajdują się w centrum uwagi władz wojewódzkich i gminnych. Zadanie nie jest łatwe. Trzeba w bezpośrednim kontakcie z rolnikami szukać dróg zwiększenia produkcji przez poszczególne gospodarstwa.

W rolnictwie na wyniki trzeba czekać, bo nie mogą one przyjść natychmiast. Żeby wyhodować tucznika potrzeba przynajmniej pół roku, opasa wolowego — ponad dwa razy dłużej. Racjonalne zagospodarowanie ziemi da niestety lepszy plon już za rok.

Nowe potrzeby i nowe warunki, w których winna się rozwijać gospodarka rolna, nadają szczególne znaczenie postępowaniu rezerw. Dzisiaj intensyfikację produkcji warunkuje nowoczesność. Składają się na nią mechanizacja, specjalizacja gospodarstw i wprowadzanie coraz szerzej kooperacji.

ZOFIA DOHNKE

Wielkopolska dla handlu zagranicznego

Szansa w kooperacji

W tym roku polski handel zagraniczny zamierza zwiększyć swe obroty eksportowe o około 18 procent. To wskaźnik dla całego kraju. Przemysł Wielkopolski stawia sobie jeszcze trudniejsze zadania. Na przykład w Lesznie planowano wzrost eksportu aż o 70,6 procent, a w Kaliszu o 49,3 procent.

Mimo tak dużego zaplanowanego wzrostu eksportu, ciągle jeszcze nie udało się osiągnąć zmian w jego strukturze. Nie chodzi tutaj o typ i rodzaj sprzedawanych towarów, bo te w zasadzie odpowiadają na szym specjalnościom eksportowym, lecz o formułę stosowanego eksportu. Jest to w większości przypadków tzw. eksport prosty. Sprzedajemy takie towary lub urządzenia, jakie zażyczy sobie odbiorca. W stosunku do wieloletniej tradycji eksportu, nadal jeszcze zbyt słabe są powiązania kooperacyjne z zagranicą. W tym wypadku chodziło nie tyle o pozyskanie rozwiązań konstrukcyjnych, lecz o opasowanie nowoczesnych rozwiązań i technologii umożliwiającej rozwiniecie produkcji

z surowców powierzonych przez zagranicznych dostawców. Z początkiem tego roku, 22 kolejne zakłady z Wielkopolski podjęły rozmowy kooperacyjne z zagranicznymi partnerami. Jak dotąd, nie zaowocowały one wyraźnym zwiększeniem obrotów kooperacyjnych. Charakterystyczne jest to, że w większości przypadków nowe powiązania kooperacyjne rodzą się z inicjatywy aparatu handlu zagranicznego, a nie samych producentów.

Szkoda, że tak się dzieje, gdyż nie trzeba już chyba dzisiaj nikogo przekonywać o korzyściach płynących ze współpracy kooperacyjnej. Praktyka wykazała też, iż istnieje obecnie wiele dróg i metod, prowadzących do nawiązania kooperacji, zaś same związki tego typu mogą charakteryzować się zróżnicowanym stopniem powiązania partnerów. Dobrym przykładem takich różnych dróg do kooperacji oraz różnych typów wzajemnych związków są dwie warszawskie fabryki: Zakłady Wytwarzające Głośniki „Tonsil” oraz Przedsiębiorstwo Doświadczalne Specjalnych Maszyn Elektrycznych Małej Mocy „Mikroma”.

W „Tonsilu” kooperację nawiązano m. in. dzięki zakupowi licencji. Od japońskiej firmy Pioneer zakupiono licencję na produkcję głośników. W tym wypadku chodziło nie tylko o pozyskanie rozwiązań konstrukcyjnych, lecz o opasowanie nowoczesnych rozwiązań i technologii umożliwiającej rozwiniecie produkcji

wielkoseryjnej. Zakupiono 20 typów głośników o tak „wysrubowanych” parametrach, że Japończycy mieli trudności, aby im sprostać; w rezultacie korzystali z pomocy warszawskich inżynierów. I tak, konstruktorzy z „Tonsilu” uczestniczyli w opracowaniu 4 typów głośników, a dwa wykonali całkowicie we własnym zakresie. Równocześnie cały czas trwał tutaj tzw. „twórcze rozwijanie licencji”, polegające na wprowadzeniu dalszych zmian w konstrukcji technologicznej głośników dotychczas produkowanych. Skutkiem tego obecnie produkuje się we „Tonsilu” więcej własnych nowych lub zmodyfikowanych typów, głośników, niż wprowadzono ich w wyniku licencji.

Zakład stał się tak znanym w Europie producentem głośników, że na kooperację z „Tonsilem” zdecydowała się znana francuska firma Thomson, która w tym roku zakupiła 33 000 zestawów głośnikowych, a w roku 1977 kupiła już 80 000 sztuk. Obydwie firmy prowadzą wspólne badania i uczestniczą w opracowywaniu modeli akustycznych i prototypów. Ta współpraca ułatwia „Tonsilowi” sprzedaż wyrobów na rynku kapitalistycznym i przyczynia się do wzrostu jakości wytwarzanych głośników.

W dziedzinie głośników „Tonsil” kooperuje ponadto z firmą Isophon z Berlina Zachodniego, z Telefunkenem (RFN) oraz jugosłowiańską firmą Riz. Dzięki tej współpracy część głośników wytwarzanych dla tych partnerów trafia na rynek krajowy.

Zakup licencji (w tym również na mikrofony i słuchawki od firmy „Peerless-MB” z RFN) przyczynił się do uzyskania znacznych oszczędności. W ubiegłym roku dzięki zmniejszeniu pracochłonności oraz zminimalizowaniu importu materiałów, oszczędzono przy produkcji głośników 15 mln zł, a przy wytwarzaniu mikrofonów 10 mln.

Kierownictwo „Mikromy” obrało inną drogę. Przedsiębiorstwo jest młode. Powstało z początkiem roku 1973, w zasadzie z jednego z wydziałów „Tonsilu”. Była to mała firma, posiadająca jednak bardzo doświadczonego zespołu. Postanowiono tu za wszelką cenę rozpocząć eksport wyrobów i postarać się, aby część dewiz uzyskanych z tego eksportu wykorzystać na zakupy maszyn. Niełatwo było znaleźć potencjalnych odbiorców, bo „Tonsil” poprzednio nie eksportował silników. Mimo tego podpisano umowy z belgijską firmą GAF oraz firmą Waldorf z RFN. Na realizację tych kredytów przedsiębiorstwo zaciągnęło w Banku Handlowym kredyt dewizowy wartości 1,5 mln zł. dew., za który zakupiono niezbędne maszyny. Kredyt to stał się spłacony w ciągu jednego roku bez żadnych opóźnień.

W tym roku podpisano kolejny kontrakt z firmą Triumph-Adler z RFN na dostawę, w ciągu 3 lat, 200 000 silników typu SA-23. Ten kontrakt będzie również realizowany przy pomocy kredytu dewizowego, co umożliwi unowocześnienie bazy produkcyjnej.

Najważniejszym jednak sukcesem młodej fabryki jest zawarte w roku ubiegłym porozumienie z odbiorcami radzieckimi, na dostawę do roku 1980 — 295 000 zespołów napędowych do automatów kasowych. Licencję na produkcję tych automatów ZSRF zakupił od szwedzkiej firmy Sweda. Najważniejsze jest jednak dla „Mikromy” to, że dzięki realizacji tego zamówienia podjęto decyzję o rozbudowie i modernizacji zakładu.

Tak w ciągu 3 lat osiągnięto w „Mikromie” wszystkie postawione sobie cele: rozbudowę i unowocześnienie zakładu, wejście na rynki światowe, uzyskanie pozycji partnera i

Dokończenie na str. 4
MAREK PRZYBYLSKI

Rolnictwo na Żuławach zintensyfikuje produkcję

Zagadnienia optymalizacji gospodarki rolnej na Żuławach Wiślanych były 16 bm. tematem sesji naukowej, która obradowała w Gdańsku. Do konano oceny i porównania uzyskiwanych tam rezultatów produkcyjnych z potencjalnymi możliwościami tego regionu, ustalonych na podstawie wieloletnich badań prowadzonych pod auspicjami Gdańskiego Towarzystwa Naukowego. Rezultaty tych badań przedstawione zostały w niedawno wydanej obszernej monografii Żuław.

Jak stwierdzono podczas sesji, mimo niewątpliwego postępu gospodarki rolnej na Żuławach, potencjalne możliwości tego regionu nie są należycie wykorzystywane. Wynika to m. in. z niedostatecznych wiewzów pomiędzy nauką a praktyką. Stwierdzono także, że Żuławy tylko z pozoru posiadają jednakowe warunki przyrodnicze na całym swym obszarze. W rzeczywistości występują tam znaczne różnice glebowe, klimatyczne, a także w stosunkach wodnych, co wymaga zróżnicowanego systemu gospodarowania. (PAP)

Nie mamy na szczęście w kraju mafii, ani znanymi z amerykańskich filmów gangsterów noszących przy sobie całe arseniały. Mamy jednak i my — nie tytuł to do dumy — swojego „Ojca Chrzestnego”.

Władysław T. wraz z dwudziestoosobową grupą kierowców i konwojentów Wojewódzkiego Zakładu Transportu Mleczarskiego zaimwował się w latach 1970—75 „chrzestniem” mleka. Dolewano do niego wody, do śmietany odpowiednio — mleka, fałszowano także inne przetwory dostarczane z magazynów i rozlewni do sklepów detalicznych. „Nadwyżki” sprzedawano osobom prywatnym lub dostarczano „pryjaciółom” — pracownikom sieci państwowych placówek handlowych. Zyski gangu prokuratura szacuje na milion złotych.

Narzekano w Poznaniu na niską jakość pieczywa... I nic dziwnego. Z zawodu obuwnik, ale zatrudniony jako konwojent w Poznańskim Przedsiębiorstwie Transportu Handlu Wewnętrznego, Włodzisław K. działając wspólnie ze swymi kolegami — kierowcami i konwojentami, pracownikami piekarni oraz kierownikami kilku sklepów MHD — systematycznie przywłaszczał sobie nadwyżki wyrobów i surowców piekarniczych. Złodzieje je uzyskali łącznie ponad pół miliona złotych, w tym wiele tysięcy stanowiących różnicę wartości poszczególnych gatunków chleba. Po prostu tańszy chleb sprzedawano jako droższy, już w piekarni przyklejając fałszywą etykietkę.

W Brzegu szajka kierowana przez kierowcę PKS, Adama Makucha, składająca się z magazynierów, pakowaczy, kierowców i właścicieli piekarni — łącznie 22 osób — „upłyn-

niała”, oczywiście nielegalnie i wyłącznie na swój rachunek, kolejne „nadwyżki” — tym razem zboża i przetworów zbożowych z Zakładów Młynarskich. Oskarżenia odpowiadają za przywłaszczenie produkcji wartości blisko 2,4 miliona złotych.

W Łodzi staneli przed sądem: Zbigniew Sz. — rzeczoznawca zwierząt rzeźnych, klasyfikatory, konwojenci, magazynierzy żywyca i dostawcy —

Ochrona mienia społecznego

Co nas bije po kieszeni

łącznie 30 osób. Przerabiając dokumentację, fałszując wagę zwierząt dostarczanych do punktów skupu, odfabrykowując klasę żywyca, oskarżenia osiągnęli korzyści wymierne w złotych: łącznie 2 miliony 350 tysięcy.

Fałszując dokumentację na wydawane paliwo, robiąc „cud” przy pompach, kilku kierowników stacji benzynowych „Polmozytu” i „Motozbytu” w Koszalinie przywłaszczać sobie kwoty od 267 do 441 tysięcy... Przykłady wybrane zupełnie przypadkowo. Przykłady prezentujące działalność sądów w jednym tylko miesiącu. Przykłady działającego ściągiarstwa i wymiaru sprawiedliwości, które choć cieszą (nareszcie do brano się do skóry złodziejom!) budzą jednocześnie szereg refleksji, uzasadnionego chyba niepokojem, składając do formułowania pytań. Sprawy przedstawione wyżej ukazują, jak zawodny i powier-

zością nie zawsze i nie wszędzie zauważana i doceniana: kradzież mienia społecznego, choć nie należy ono do nikogo z nas bezpośrednio, właśnie nas, nas wszystkich bije po kieszeni.

Gdybyż szło tylko o złotych! Nie trzeba jednak być ekonomistą, by zdać sobie sprawę z faktu, iż działalność gangów — właśnie, tak! — nie może być rozpatrywana jedynie w sferze przestępczości finansowej — gospodarczej. Powstała siła rzeczy lokalne trudności na rynku, sfalszowane ceny towarów, fałszerstwa spowodowane obniżeniem jakości szeregu produktów z pewnością budzą określone reakcje społeczne i polityczne. W sumie złodziejska działalność okazuje się jednocześnie i antypaństwową, i antyobywatelską. Zauważamy ją i piętnujemy, gdy dotyczy nas bezpośrednio; zbyt często jesteśmy obojętni jeśli szkodzi tylko „innym”.

Musi budzić niepokój szcze-

gólna prawidłowość: wręcz bez wyjątku wszystkie przedstawione gangi działały przez szereg lat. Sygnały dochodzące do prokuratury, skargi obywateli a jednocześnie docieklivość instancji partyjnych oraz czujność prokuratury i milicji — oto bezpośrednie czynniki, które doprowadzały do rozszyfrowania gangów. Ale czyż nie musi zastanawiać to, iż w międzyczasie nie raz i nie dwa w placówkach opanowanych

dzięki z różnych środowisk, wywożąc się z różnych stron kraju, mający różne wykształcenie — tak jednocześnie, bez większych oporów — łatwo (a łatwo!) wkra- dą na drogę przestępców.

Byłoby wielkim błędem generalizowanie jednostkowych przypadków, uogólnianie ich, kształtowanie tez o tendencji, która w rzeczywistości nie występuje. Znakomita większość pracowników handlu i usług oraz służącego im transportu, to ludzie uczciwi. O nich właśnie myśląc, o ich dobre imię dbając, trzeba postawić pytanie: czy szereg dotąd funkcjonujących przepisów i norm rzeczywistości odpowiada rzeczywistości? Budzi zdumienie łatwość uzyskiwania „nadwyżek” przy produkcji określonych wyrobów, nadwyżek powstających bez oszustw nawet po prostu wtedy, gdy produkują się „po gospodarsku”. Czy — w określonych przypadkach — dosadowane do starych technologii normy produkcyjne nie zachęcały pośrednio ludzi słabszego charakteru do malwersacji? Podobne pytanie dotyczy efektywności kontroli. Wszędzie kontrolowano — i nie wykryto. W sytuacji gdy brak podstaw do kwestionowania uczciwości kontrolerów narzuca się jeden wniosek: niestety egzaminu tryb nadzoru albo zawodzi fachowość inspekcji.

W Krakowskim ludzie już piją zwykle, „niechrzczone” mleko, w Poznaniu i Brzegu jest dobry chleb, w Łódzkiem na punktach skupu pracują nowe brigiady. To cieszy. Ale nie zwalnia od myślenia i troski o los mienia. Tego społecznego, tego naszego — dorobku i wartości, należących do nas wszystkich i do każdego z osobna.

JERZY A. SALECKI

Fundusz Obrony Narodowej wraca do Polski

14 grudnia w siedzibie francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych sekretarz generalny tego ministerstwa — Jean - Marie Outot, wręczył wiceministrowi finansów PRL — Marianowi Krzakowi, dokumenty upoważniające do odbioru z banku Francji 61 skrzyń zawierających srebro z tzw. Funduszu Obrony Narodowej.

Fundusz składa się z darów polskiego społeczeństwa, złożonych w okresie międzywojennym na dobrobiej wojska polskiego i umocnienie obrony państwa. We wrześniu 1939 roku skrzynie zostały ewakuowane do Rumunii, a później przez Morze Czarne i Śródziemne przewiezione do Marsylii. W styczniu 1940 roku złożono je w miejscowym oddziale banku Francji, ale po wkroczeniu wojsk hitlerowskich władze francuskie zdecydowały się przewieźć je do Castres i Tuluz, gdzie znajdują się obecnie.

W niedługim czasie skrzynie zostaną przewiezione do Polski. (PAP)

Druga polska wyprawa krylowa

Z portu gdyńskiego wypłynął wczoraj kierując się ku Antarktydzie statek badawczy. Morskiego Instytutu Rybackiego „Profesor Siedlecki”. W ten sposób, w pół roku po zakończeniu pierwszej, rozpoczęła się druga polska wyprawa krylowa. Biorą w niej udział prócz „Profesora Siedleckiego”, cztery jednostki rybackie: „Gemini”, „Tazar”, „Manta” i „Rekin” z przedsiębiorstw z Gdyni, Szczecina i Swinoujścia. Wyprawa ma głównie charakter badawczo-zwiadowczy. (PAP)

Wielkopolska dla handlu zagranicznego

Dokończenie ze str. 3

kooperanta dla czołowych producentów mikronapedów. I to jest druga wrześnińska droga do sukcesu poprzez kooperację.

Coraz częściej polscy producenci kooperują z wielkimi i uznanymi koncernami zagranicznymi. Współpracujemy z włoskim Fiatem (samochody), francuskimi firmami Berliet (autobusy), Westinghouse (wyposażenia hamulcowe dla lokomotyw), firma Blomberg z RFN (pralka małego formatu), Massey Fergusson z Wielkiej Brytanii (traktory), z partnerami z USA: International Harvester (ciągniki) i Clark Equipmont (produkcja maszyn). Ciągłe jednak obroty kooperacyjne stanowią nikły ułamek z naszych związków handlowych a zwłaszcza w eksporcie, osiągając jedynie w przemyśle elektrotechnicznym przyrost wartości 10—11 proc. Po korzyści wynikające z międzynarodowej współpracy przemysłowej częściej powinniśmy sięgać również inni producenci.

MAREK PRZYBYLSKI

Statkiem do Afryki Zachodniej

Kolejna daleka podróż Arkadego Fiedlera

Mieszkający w Poznaniu pisarz i podróżnik — Arkady Fiedler, którego ogromnie poczytne książki rozeszły się już w kilku milionach egzemplarzy niemal po całym świecie (miały one dotychczas 260 wydań, z tego ponad połowa



Fot. — H. Kamza

to wydania zagraniczne), znów wyrusza w daleką drogę.

Przed kolejną podróżą, którą zacznie jutro ze Szczecina na statku handlowym, 6-ty-

sięczniku m/s „Łódź”, znany pisarz wraz ze swym synem Arkadym Radosławem odwiedził naszą redakcję (jest bowiem — co często podkreśla — przyjacielem i czytelnikiem „Głosu” od roku 1946). I choć wiele mówiliśmy o istniejącym już dwa i pół roku, jedynym w swoim rodzaju, Muzeum-Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera w Puszczykowie (placówka tę zwiedziło już około 86 000 osób, a za kilka miesięcy zjawi się tam gość stutysięczny), to jednak najbardziej aktualnym tematem była jego obecna wyprawa do Afryki Zachodniej. Zresztą jej cel ściśle wiąże się z „nadwarciami ską oazą” A. Fiedlera.

Podczas tej — przewidzianej na około 3 miesiące — podróży, w której pisarzowi towarzyszyć będą: jego synowa, Krystyna, fotografik Elżbieta Mikołajczak oraz przyjaciel rodziny, doktor Marian Abram, odwiedzi on około dziesięciu portów (m. in. Dakar, Free town, Monrovia, Abidżan, Pointe-Noire, Luanda) i korzysta z po stojów statku zaglądając do rękopisów afrykańskiego ludu. A. Fiedler jedzie również po folklorystyczne-przedmioty eksponaty, które zebrali dla niego mieszkańcy w Afryce Zachodniej — znajomi i przyjaciele (m. in. pracujący tam czasowo Polacy). Rezultatem wyprawy będą również filmy oraz wzbogacające literackie twórczość nowe doświadczenia i wrażenia.

Arkady Fiedler, mimo swych 82 lat, do przeszłości wraca jedynie w realizowanej obecnie autobiograficznej trylogii (ukazały się już dwie części: „Mój ojciec i dęby” oraz „Wiek męski — zwycięski”). Wyruszając do Afryki oświadczył, że w przyszłym roku chciałby wybrać się do Związku Radzieckiego, powtórnie do krajów Jakutów. — „Można tam napisać książkę o wyjątkowo serdecznej do Polaków przyjaźni” — powiedział pisarz.

A na tę najbliższą, oceaniczną podróż do Afryki przekazał nam Arkademu Fiedlerowi — od czytelników „Głosu” i od redakcji — serdeczne życzenia zdrowia i powodzenia.

(kos)

Polsko — brytyjskie kontakty i kontrakty

Na linii Londyn — Warszawa następuje stałe rozszerzanie współpracy. Nie jest ono jakimś ogólnym sformułowaniem, lecz sprawą jak najbardziej konkretną. I tak np. z koncernem „ICI” nasza centrala „Ciech” podpisała umowę na obustronne dostawy chemikaliów, półproduktów oraz gotowych produktów chemii. Drugą podobną umowę podpisaliśmy z koncernem „Shell”. Słowo obustronne oznacza, że będziemy nie tylko kupować, ale i również dostarczać na rynek brytyjski produkty chemiczne. Taki eksport w polsko-brytyjskiej wymianie dotychczas praktycznie nie istniał.

Dwie inne podpisane umowy, dotyczące miedzi i tarczy, gwarantują stabilizację na rynku dostaw na rynek brytyjski. Porozumienie o współpracy w budowie zakładu chemicznego otworzy, być może, drogę do dalszych tego rodzaju obojętnie korzystnych przedsięwzięć.

Oczywiście, nie tylko rozmowy i oficjalnie podpisane dokumenty się liczą. Wymiana po glądów z przedstawicielami brytyjskiego biznesu, jaką prowadzi obecnie premier Piotr Jaroszewicz, możliwości usłyszenia „z pierwszej ręki”, co stymuluje i utrudnia polsko-brytyjskie kontakty, ma dla ich rozwoju również niebagatelne znaczenie. To wszystko, co służy lepszemu poznaniu, służy bowiem również prowadzeniu interesów. (PAP)

Włamanie do Luwru

Policia poinformowała, że w nocy ze środy na czwartek trójka złodziei włamała się do Muzeum w Luwrze i wykradła inkrustowany diamentami miecz z XIX wieku, należący do króla Karola X. Wartość zabytkowego przedmiotu nie jest na razie znana.

Rabusi, którzy prawdopodobnie dostali się do środka po pozostawionych przez robotników rusztowaniach, związali uprzednio dwóch strażników. Administracja Luwru odmówiła skomentowania napadu, policja natomiast powstrzymała się od podania bliższych szczegółów. (PAP)

FOTOGRAFIKA

Nostalgia za przyrodą

W poznańskim salonie fotograficznym przy ul. Paderewskiego 7 prezentowane są wyniki konkursu XII Biennale Fotografii Przyrodniczej Królów Socjalistycznych. Na razie oglądamy część pierwszą ekspozycji — zdjęcia przyrodnicze: 129 fotografii 52 autorów z Czechosłowacji, NRD, Rumunii i Polski.

W konkursie, składającym się z trzech działów, uczestniczyło 150 fotografów. Nadesłali oni 920 prac czarno-białych i 794 przeźrocz. Pod tym względem może zatem Biennale konkurować z odbywającymi się co dwa lata także w Poznaniu międzynarodowymi konkursami „Foto-Expo”. Tak masowy udział autorów w poznańskim konkursie, przebiegająca gama obrazów i zastosowanych środków wyrazu — oto symptomatycznie wskazujące na sytuację. Przyroda jest zagrożona, chcemy ją chronić i stale o niej mówimy o jej ochronie, świadomość i także celowa.

Jak zatem skutecznie przemówić do sumień ludzkich? Najlepiej właśnie przez pokazanie tego, co w owej przyrodzie najpiękniejsze, najbardziej wartościowe z różnych punktów widzenia.

Fotograficy eksponujący swe prace w PTF sięgnęli po argumenty pod różnymi postaciami. Raz prezentują widziowiska bogate świat owadów, inni — przepiękne krajobrazy na wielu fotografiach oglądamy kwiaty, drzewa lub co bardziej znane ssaki. Wszystko to nawet w tonacjach czarno-białych jest nader ekspresyjne, czytelne i agitatorskie. To już nie tylko zwykła fotografia dla pokazania umiejętności w zakresie bezkrawędziowych. To zbiór zdjęć z podtekstem społecznym. Przypuszczam, że druga

część pokazu, który obejmie zdjęcia dotyczące ochrony środowiska (od 23 bm. w tym samym salonie) będzie zawierała jeszcze więcej owych podtekstów.

Te same uwagi odnoszą się do 354 barwnych przeźrocz. Ich projekcja odbywa się we wtorek i czwartki w godz. 17—19. W określonych przypadkach zastosowano na tym pokazie także synchronizację obrazu z dźwiękiem, co tylko podkreśla dydaktyczno-merytoryczne walory obrazów.

Nie wymieniam celowo nazwisk, ani nie omawiam poszczególne zdjęcia. Byłoby to zbyt długi list. Z obowiązku wszak dziennikarskiego godzi się odnotować, że w dziale fotografii przyrodniczej jury przyznało Grand Prix Włodzimierzowi Łapińskiemu z Małkowskiej Rudy, w dziale „Ochrona środowiska” — Włodzimierzowi Kurnatowskiemu ze Stup Wielkiej, a w dziale przeźrocz. Złoty Medal oraz dyplom Federacji Amatorskich Fotografów przyrodniczych w Polsce, wspaniałemu fotografowi z Warszawy.

EUGENIUSZ COFTA

Opłaty za zmianę imienia

W artykule, opublikowanym w „Głosie” 15 bm. pt. „Międzynarodowe marieże i nadawanie imion dzieciom” błędnie — za co przepraszamy — został podany koszt zmiany imienia. Wynosi on w znaczkach skarbowych: podanie — 20 zł i decyzja — 500 zł. W przypadku zaś przedstawienia kolejności imion — jak poinformowała nas dodatkowo mgr J. Skąpska-Murczyńska z Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Poznaniu — opłata w znaczkach skarbowych wynosi: 20 zł — podanie i 200 zł — decyzja. (—)

Sport-sport

Koszykówka

Dwa zwycięstwa Lecha po słabej grze

Koszykarze Lecha zdobyli kolejne punkty w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi, pokonując 105:80 (40:42). Zwycięstwa te odniesione zostały jednak w stylu nie dającym powodów do radości.

Goście przyjechali do Poznania tylko w 8-osobowym składzie bez swego najlepszego zawodnika, zajmującego drugie miejsce w klasyfikacji strzelców ligowych — Mirosława Kozłowskiego. W tej sytuacji losy spotkania wydawały się być przesądzone już przed jego rozpoczęciem. Lecz kibice liczyli na pokaz dobrej gry Lecha.

Najwięcej zastrzeżeń budziła gra poznaniaków w obronie. Kilka razy zawodnicy Górnika w dziedzinie łatwy sposób ogrywali koszykarzy Lecha. Gospodarze posiadający znaczną przewagę wzrostu przegrywali też wielokrotnie pojeдинki o piłkę na tablicach.

Zespół gości grał bardzo ambitnie, szybko, prezentując niezły rzut z dystansu. Pod tym względem wyróżniali się Krzesiak oraz były zawodnik AZS-u Poznań — Wasik. Przebieg meczu nie dostarczył widzom emocji. Po pierwszych minutach, w których gra była wyrównana, lechici uzyskali kilka punktów przewagi i utrzymywali ją aż do zakończenia spotkania.

Również rewanżowe spotkanie stało na słabym poziomie. Pierwsza część upłynęła pod znakiem wyrównanej walki. Bardzo dobrze spisywali się w tym okresie goście, grający konsekwentnie i szybko. Byli bardzo ruchliwi, czym wyprowadzali w pole obronę gospodarzy. Poznaniacy grali do przerwy podobnie jak w środę. Słabo bronili, tracili też wiele piłek w walce na tablicach.

Losy meczu rozstrzygnęły się w pierwszych sześciu minutach po zmianie stron, kiedy to lechiarze wywalczyli sobie przewagę 10 punktów. Główną w tym zasługą Durejki, celnie strzelającego z półdystansu. Górnicy wprawdzie próbowali odrobić straty, lecz widząc, że ich wysiłki nie przyniosą efektu w końcówce spaspawali, pozwalając miejscowym powiększyć przewagę.

Punktów dla Lecha zdobyli: Durejko 31 i 32, Kijewski 24 i 24, Tybinkowski 15 i 25, Glinka 12 i 16, Kostecki 20 i 6, Tyranowski 4 i 0, Kowalek 2 i 2. Dla Górnika: Krzesiak 25 i 22, Wasik 25 i 16, Zenfeler 10 i 15, Domoradzki 15 i 7, Podstawczyński 11 i 6, Resche 2 i 14, Sumpor 6 i 0. (wii)

Hokeiści wygrali ze Szwedami

W Malmö, w towarzyskim meczu hokeja na lodzie, reprezentacja Polski pokonała w środę drużynę reprezentacji Szwecji 5:2 (1:0, 0:2, 4:0). Bramki dla polskiego zespołu zdobyli: Walenty Ziębara — 3 (w 11, 51 i 52 min) oraz Wiesław Jobczyk — 2 (w 47 i 52 min); dla gospodarzy: Emil Mezas w 27 min. i Joergen Pettersen w 38 min. Widzów ok. 2 tys.

Wynik spotkania jest sporym zaskoczeniem. Drużyna polska, która przed kilkoma dniami dwukrotnie przegrała w Gdańsku z NRD, tym razem odniosła niespodziewane zwycięstwo nad drużyną reprezentacji Szwecji. W środku w naszym zespole szczególnie skutecznie grali hokeiści Podhala, a Walenty Ziębara zdobył 3 bramki. Dwie z nich padły po zastraniu Stefana Chowańca i Andrzeja Iskrzyckiego, trzecia — była wynikiem indywidualnej akcji Ziębary. Niemal równie skutecznie grali Wiesław Jobczyk, który dwukrotnie zmusił do kapitulacji bramkarza gospodarzy, Szwedzinie skutecznie nasi zawodnicy zagraли między 51 a 52 minutą, kiedy to w ciągu 41 sekund zdobyli trzy bramki — dwie Ziębara i jedną Jobczyk. (PAP)

K. Remiszewski prezesem PZZ

W stolicy odbyło się zebranie, konstytucyjne nowego 14-osobowego zarządu Polskiego Związku Za Pańniczego. Nowym prezesem PZZ został Kazimierz Remiszewski (Warszawa), działacz federacji „Energetyk”, w poprzednim zarządzie pełniący funkcję wiceprezesa. Wiceprezesem do spraw organizacyjnych został Ryszard Góral (Warszawa), wiceprezesem do spraw ideowo-wychowawczych — Jerzy Szevelo (Warszawa), wiceprezesem do spraw sportowych — Tadeusz Lenert (Katowice), a wiceprezesem do spraw sekcji sportowych — Roman Sakson (Warszawa). (PAP)

Mistrzowskie tytuły akrobatów AZS AWF

Wielkim sukcesem akrobatów AZS AWF zakończył się rozgrywany w Warszawie mistrzostwo Polski w skokach na trampolinie w klasie I i mistrzostwo w skokach na trampolinie. Wszystkie możliwe do zdobycia tytuły mistrzowskie przypadły w udziale poznaniakom.

W konkurencji mężczyzn zwyciężył R. Gruszkiewicz, a wśród kobiet H. Wiącek przed swą koleżanką klubową M. Wronską. W skokach synchronicznych pierwsze miejsca zajęli poznaniacy parą H. Wiącek — M. Wronska i R. Gruszkiewicz — M. Zieliński. (wii)

Lasse Viren do kwietnia pauzuje

Słynny fiński lekkoatleta Lasse Viren, dwukrotnie złoty medalista Olimpiad w Monachium i Montrealu w biegach na 5 i 10 km, poddał się w szpitalu w Helsinkach operacji kostki. Jak twierdzi lekarz — treningi będzie mógł on rozpocząć nie wcześniej jak za dwa miesiące. Virena zabraknie więc na starcie przebiegających mistrzostw świata 19 marca w Dusseldorfie. „Przed kwietniem Viren nie wystąpi w żadnych zawodach” — stwierdził trener fińskiego biegacza Rolf Haikkola. (PAP)

W pozostałych meczach środowy uzyskano następujące rezultaty:

Wybrzeże — Sójnisa	76:78 (34:36)
Śląsk — Gwardia	95:79 (48:43)
Start — Lublinianka	67:52 (35:28)
Wisła — Resovia	89:88 (36:46)
Polonia — ŁKS	74:68 (47:40)

Wyniki wczorajszych meczów wraz z aktualną tabelą zamieszczamy na stronie 2.

Puchar Świata w narciarstwie

L. Morerod najszybsza w Cortinie

Drugą konkurencją zawodów o Puchar Świata w Cortina d'Ampezzo był czwartkowy slalom specjalny kobiet. W obu przejazdach najszybszą była Szwajcarka Lise-Marie Morerod i ona odniosła zdecydowane zwycięstwo, wyprzedzając o 1,35 sek. Hanni Wenzel (Lichtenstein) i o 1,52 sek. Włoszkę Claudię Giordani.

Morerod objęła prowadzenie po czterech kobiecych konkurencjach pucharowych mając 50 pkt. Triumfatorką środowego zjazdu Austriaczka Anne Marie Proell-Moser zajęła dopiero 23 miejsce a jej rodaczka Brigitte Habersatter — 25. (PAP)

Zakończył się turniej o „Puchar Śląska”

W Katowicach zakończył się VIII międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet o Puchar Śląska. W meczu decydującym o pierwszym miejscu Rumunia pokonała NRD 15:8 (7:3).

Ostateczna kolejność turnieju:

1. Rumunia
2. NRD
3. Bulgaria
4. Szwecja
5. Polska I
6. Polska II
7. Dania
8. ZSRR

Najwięcej bramek w turnieju zdobyła Ann Marie Westerberg (Szwecja) — 21, za najlepszą zawodniczkę uznano Marinę Bossik (Rumunia), a za najlepszą bramkarkę — Viorica Ionica (Rumunia). (PAP)

Kreglarze walczą o krajowy prymat

Turniejami w Krakowie i Zabkowicach rozpoczęły się drużynowe mistrzostwa Polski w kreglarstwie na torach asfaltowych. Kibiczy, które po raz pierwszy przystąpiły na torach krakowskiej Sparty. Zwyciężył Lech — 2076 pkt. przed Spartą — 2037 pkt., Czarna Kula — 2036 pkt. i Rzutem Złotko — 2031 pkt. Indywidualnie najlepszy rezultat osiągnęła G. Kocan z Runtu — 735 pkt., wyprzedzając K. Dudziak z Czarnej Kuli — 710 pkt. i J. Szczepieleską z Lecha — 703 pkt.

W konkurencji mężczyzn najlepszym okazał się gospodarz turnieju ząbkowski Rzut — uzyskując 4073 pkt. Kolejność dalszych miejsc była następująca: 2. Czarna Kula — 4065 pkt., 3. Sparta Kraków — 4059 pkt., 4. Lech — 4025 pkt., 5. Helios Olstyn — 4011 pkt. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął J. Piel (Czarna Kula) — 812 pkt., drugi R. Zarna z Czarnej Kuli — 810 pkt., a na trzecim miejscu uplasowali się A. Bąk i D. Golas (oba z Runtu — 801 pkt.). (wii)



— Nie bój się, to nie zabawka, to prawdziwy pies!

19 GRUDNIA — HANDLOWA ŻŁOTA NIEDZIELA

DO ŚWIĄTECZNYCH ZAKUPÓW w POZNANIU i WOJEWÓDZTWIE — ZAPRASZA

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego

POLECAMY:

— ODIĘŻ — ART. DZIEWIARSKIE — POŃCZOSZNICTWO — TKANINY — OBUWIE — ART. DEKORACYJNE — MEBLE — ODBIORNIKI RADIOWE — TELEWIZYJNE — SPRZĘT ZMECHANIZOWANY — ZABAWKI — SPRZĘT SPORTOWY — ARTYKUŁY PAPIERNICZE — WYROBY JUBILERSKIE I FOTOOPTYCZNE.

● SKLEPY BĘDĄ OTWARTE

— OD GODZ. 10—16

● KIERMASZE w HALACH „MTP” nr 8 i 22 — OD GODZ. 9—14

● POGOTOWIE RTV — UL. KRAMARSKA 18 — OD GODZ. 10—13

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

5397-K1



PAMIĘTAJ!
500.000,— ZŁOTYCH

TYLKO
w „KOZIOLKACH”!

Od 1. XII. 76 r. kupony I-zakładowe podwójne. Kupon V-zakładowy podwójny — to najlepszy prezent świąteczny. Kolektury „Ruchu” i „Koziolków” przyjmują zakłady na losowanie świąteczne do czwartku, tj. 23. XII. 76 r., a na losowanie noworoczne do piątku, tj. 31. XII. 1976 r.

„Koziolki” to Gra całej Wielkopolski!
5445-K1

Praca ● Nauka

Kupno ● Sprzedaż

Fryzjerka potrzebna. Posada stała. Świerczewskiego 65. 9884g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10566g.

● USZCZELNIANIE OKIEN

(taśmą aluminiową)

● CYKLINOWANIE

PARKIETÓW,

● ZAKŁADANIE KARNISZY.

ZGŁOSZENIA:

U. S. I. ODDZIAŁ USŁUG RÓŻNYCH
Os. Przyjaźni 12 — nr telefonu 20-23-62,
PUNKT USŁUGOWY — POZNAN,
ul. Zagrodnicza 2 m. 4 — Winogrody 9791g

Sprzedam 6 okien skrzynkowych, wymiary 2 x 1,40 i 1,50 x 1,40 m. Poznań, Osiedle Plewiska, Zieleniowa 20. 8739g

W związku z wyjazdem wyprzedzę garderoby damskiej, nowej i używanej, długie suknie zagraniczne i materiały, miki kalkulator wielodziałalowy japoński oraz bibliotekę jugosłowiańską, cennym wysoki polysk. Radosna 32. 1573g

Sprzedam frezarkę uniwersalną poziomą i inne maszyny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8832g.

Sprzedam organy „Yamaha” (leshe, automat perkusyjny, bas nożny). Tel. 67-82-69. 10635g

Szynszyle standard sprzedam. Sylwester Kaczmarek, 63-230 Witaszyce, Ziemskiego 6. 1426p

● Samochody

Sprzedam głowicę od silnika Warszawa 223 wraz z całkowitym osprzętem, w bardzo dobrym stanie. Ul. Łozowa 81 m. 1. 7372gpr

Kupię do Skody S 100 lewy przedni błotnik, furtuch oraz maskę. Telefon 624-27. 142g

Kupię nowego Fiata 125p — 1500. Może być do odbioru w Polmoszycie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10567g.

Sprzedam Fiata 128p, z września 1976 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7883g.

Sprzedam samochód osobowy Adler 1932 r. w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 183. 8023g

Sprzedam seledynowego „Zaporożca” 1973 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8064g.

Sprzedam samochód Warszawa typ 224, w dobrym stanie. Jan Siejak Błocińskiego 63-111 Manieckiego gmina Śrem, oglądać w godz. 10—15. 8118g

Star C 67 na ropę z naczeppą, ładowności 6 ton sprzedam. Bydgoszcz, tel. 41-55-29. 8126g

● Lokale

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4, centrum. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10118g.

Kupię mieszkanie własnościowe, stare budownictwo. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10526g.

Młode małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z umeblowaniem kuchni i łazienki. Tel. 67-93-54. 10603g

Młode małżeństwo poszukuje pilnie pustego pokoju z umeblowaniem kuchni lub kawalerki na okres roku. Tel. 566-24. 10597g

Wynajmę pokój pracujący, kulturalnej pani, nowe budownictwo, telefon. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10655g.

Wynajmę umeblowany pokój, c.o., łazienka, osobne, samotnej, platne za dwa lata lub rok z góry. Poznań — Świerczewo, ul. Kolskiego 52. 1431p

Studentka V roku medycyny poszukuje pokoju z wygodami. Tel. 727-73. 7968g

Oddam pokój niekrepnący oraz garaż. Zegrze, Rzezczańska 1. 8124g

● Zgubiv ● Różne

Zaginal czarny pudel, miniaturowy z blizną na prawym boku. Zwrot w drogę. Sochaczewska 8 m. 3. 10650g

Posiadam 2 tunele foliowe, bez ziemi — propozycje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8891g

Sylwestra — zagram na organach własnych lub Sax — gram wszystkim. Propozycje — Zielona Góra, Fabryczna 21 D m. 14. Olszewski. 2832-K2

● Matrymonialne

Samotna, 40-letnia, z wykształceniem średnim i mieszkaniem, pozna odwiezionego pana bez nałogów w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1411p.

UWAGA KLIENCI!

zawiadamiamy, że

CZAS NASZEJ PRACY

ULEGŁ ZMIANIE W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM

19 bm.

ŻŁOTA

NIEDZIELA

20—21 bm.

22—23 bm.

24 bm.

25 bm.

i 1. I 1977

26 bm.

i 2. I 1977

27—28 bm.

29—30 bm.

31 bm.

● cała sieć handlowa z wyjątkiem sklepów mięsnych — czynna w godz. 10—16

● kioski „Ruchu” — 6—20

● dyżurne punkty usługowe jak w każdą niedzielę z wyjątkiem:

— uspołecznionych zakładów fryzjerskich czynnych 7—18

— nieuspołecznionych zakładów fryzjerskich — czynnych 10—16

— usług motoryzacyjnych (Polmoszby, ul. Gwardii Ludowej 2) — czynnych 9—17

● cała sieć czynna normalnie (w poniedziałek sklepy mięsne nieczynne)

● cała sieć czynna do godz. 20 — bez przerwy obiadowej

● cała sieć czynna do godz. 16, kioski „Ruchu” — do 17

● sieć nieczynna z wyjątkiem dyżurnych placówek usługowych i wyznaczonych kiosków „Ruchu” — na Dworcu PKP, rynkach: Jeżyckim, Wildeckim, Łazarzskim, w hotelach i na Ratajach (obok supersamu „Beta”)

● czynne dyżurne sklepy z mlekiem i pieczywem w godz. 7—9, dyżury sklepów spożywczych i pozostałej sieci, jak w każdą niedzielę

● cała sieć czynna normalnie

● cała sieć sklepów spożywczych oraz sklepy przemysłowe zlokalizowane w centrum śródmieścia — czynne do godziny 20, pozostałe sklepy przemysłowe czynne do godz. 13

● cała sieć czynna do godz. 17, sklepy wieczorowe i nocne — do godz. 19.

HANDLOWCY POZNANIA

5561-K1

Dnia 14 grudnia 1976 r. zmarł tragicznie

JAN JĘDRZEJCZAK

dlugoletni i zasłużony pracownik naszego Zakładu.

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika oraz dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 grudnia 1976 r. o godz. 12 na cmentarzu w Środzie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Zakładowa — Dyrekcja Kierownictwa Rejonu Września oraz współpracownicy Zakładu Energetycznego Poznań

3437-K3

Dnia 13 grudnia 1976 r. zginął śmiercią tragiczną pracownik naszej Spółdzielni

JACEK ŚRAMA

lat 21

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Dyrekcja — OOP — Rada Zakładowa — SZMP koleżanki i koledzy „Spółem” WSS

Zakład Handlu Detalicznego - Północ w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 grudnia 1976 r. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

3452-K3

† Dnia 14 grudnia 1976 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

BOLESŁAW WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Pobiedziskach.

W smutku pogrążona

rodzina

3472-U3

† Dnia 14 grudnia 1976 roku zmarł mój kochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 63, sp.

FRANCISZEK TADYSZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grobla 6 m. 28. 3467-U3

† W dniu 16 grudnia 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., ukochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, sp.

WŁADYSŁAWA NOWICKA

Msza św. zostanie odprawiona w kościele Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej w Śreminie, w niedzielę, dnia 19 bm. o godzinie 14. Następnie pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W imieniu pogrążonej w smutku rodziny

ks. Radziszew Nowicki

Choryń koło Kościana. 10647g

† W dniu 14 grudnia 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 94, nasz drogi ojciec, dziadek, pradiadek i wujek, sp.

JAN SZYMCZAK

były więzień obozu w Oświęcimiu, członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Grunwaldzką.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Córki z rodziną

Os. Kraju Rad 6a m. 5 (dawniej Grunwaldzka 15). 69-B

Dnia 13 grudnia 1976 r. zmarł

LEON JANKOWIAK

mistrz malarski, długoletni, zasłużony członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 grudnia br. o godzinie 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

Zarząd i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu

3453-K3

Dnia 15 grudnia 1976 r. zmarła

KAZIMIERA STASZEWSKA

odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłej Przedsiębiorstwo traci długoletniego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy Poznańskich Zakładów Papierniczych w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5

3458-K3

Dnia 15 grudnia 1976 roku zmarł nagle, mój najdroższy mąż, wujek, szwagier i siostrzeniec, przeżywszy lat 50, sp.

RYSZARD TOMASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

3470-U3

† Dnia 13 grudnia 1976 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

FRANCISZEK JÓZEFIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kołuszki 80 m. 31. 3463-U3

† Dnia 15 grudnia 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w 87 roku życia nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

JÓZEFA MROCZKOWSKA

z domu Nowak

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 18 bm. o godz. 12 w kościele OO Dominikanów przy al. Stalingradzkiej w Poznaniu. Bezpośrednio po mszy św. Zmarza zostanie przewieziona na cmentarz w Środzie Wlkp., gdzie o godz. 14 odbędzie się pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążona

dzieci i rodzina

Autobus podstawiony zostanie przy al. Stalingradzkiej. 10606g

† Dnia 15 grudnia 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 54, moja najukochańsza żona, siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, sp.

KAZIMIERA STASZEWSKA

z domu Janyga

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

3468-U3

Dnia 12 grudnia 1976 r. zmarł

kol. LEON MANIA

nasz były długoletni, sumienny i wzorowy pracownik - jubilat, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Powstańców.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 grudnia 1976 r. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga Kolo Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu 3454-K3

† Dnia 14 grudnia 1976 r. zmarł mój najlepszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

FRANCISZEK ZIELIŃSKI

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 12.30 w Trzciance.

W smutku pogrążona

rodzina

10601g

† Dnia 15 grudnia 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 91, sp.

HELENA DECKER

z domu Gmerek

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

3466-U3

Dnia 14 grudnia 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz brat i szwagier

HENRYK GRABIŃSKI

b. członek ZBoWiD

Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Prusa 20 m. 11. 3462-U3

Dnia 14 grudnia 1976 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach

JANINA NASTĘPNIK

były inspektor szkolny dzielnicy Jeżyce, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Pogrążona w głębokim żalu

siostra z mężem

10604g

† Dnia 15 grudnia 1976 roku zmarł nagle, mój najdroższy mąż, ojciec, brat i teść, przeżywszy lat 65, sp.

BERNARD SPYCHAŁA

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kadłubka 5 m. 6. 3471-U3

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 przedstawienie zamknięte „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Ułani”.
NOWY — g. 19 „Taniec śmierci” (gościnny występ Teatru Ateneum).
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — „Wiśniowy sad”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Ocalić miasto”.
CZARNKÓW: „Zawilosci uczuć”.
GNIEZNO Lech: „Ucieczka Mr McKinley'a” i „Podróż Sindbada do Złotej Krainy”; Polonia: „Oni walczą za ojczyznę”.
GOSTYN: „Trzęsienie ziemi”.
GÓRA: „Ocalić miasto”.
GRODZISK: „Brunet wieczorową porą”.
JAROCIN: „Seksja specjalna”.
KALISZ Kosmos: „Tredowata”; Oaza: „Tredowata”; Syrena: „Dersu Uzala” i „Podwodna odyseja”; Stylowe: „Avanti”.
KEPNO: „Tragedia Posejdona”.
KONIN Górnik: „Oddział”.
KROTOSZYN: „Werdykt” i „Piętaszek i Robinson”.
LESZNO: „Tredowata”.
NOWY TOMYŚL: „Cztery muzyki” i „Niewierna żona”.
OSTRÓW: „Skarb na wyspie” i „Olszenie”; Słońce: „Gościnna groźba”.
OSTRZESZÓW: „Krótkie życie”.
PŁA Iskra: „Tredowata”; Sokół: „Sandakan nr 8”.
RAWICZ: „Brunet wieczorową porą”.
SŁUPCA: „Brunet wieczorową porą”.
SYCÓW: „Gdyby Don Juan był kobietą”.
SZAMOTULY: „Motylem jestem, czyli romans 40-latk”.
SREM Słonko: „Powodzenia starcy”; Klubowe: „Człowiek z cudzym mózgiem”.
ŚRODA: „Wielki układ” i „Na tropie sokoła”.
TRZCIANKA: „Jarosław Dąbrowski”.
TUREK: „Strach na wróble”.
WALCZ: „Premia”.
WAGROWIEC: „Świat Dzikiego Zachodu”.
WIERUSZÓW: „Motylem jestem, czyli romans 40-latk”.
WRZESNIA: „Gdzie się podział VII kompania”.
WSCHOWA: „Przyjaciele Eddie’go”.
ZŁOTÓW: „Chinatown” i „Na tropie sokoła”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskich pieciolinii; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Pieśni i tańce ludowe Portugalii; 10.08 Muzyka dawnej Warszawy; 10.30 Niezapomniane stroje: „Lalka” — pow.; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Z krakowskiej fonoteki muz.; 11.30 Lublin na muzycznej antenie; 12.25 Lublin na muzycznej antenie; 13.05 Duet gitar klasycznych; 13.15 Moto-sprawy; 13.35 Dla was gramy i śpiewamy; 14.25 Tańce z oper francuskich; 14.35 Rytm młodych — tylko w duecie; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Ciekawostki Polskiej Nagrania; 16.11 Propozycje dla Listy Przebojów; 16.35 Rep. literacki pt. „Złotywiec” — piosenka; 16.45 Fonoserwis; 17.00 Radio-kurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Sławne tematy — wielkie orkiestry; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV pod dyr. J. Prusaka; 19.40 Światowe przeboje po włosku; 20.05 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących: „Życie codzienne w miastach średniowiecznych”; 20.25 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.35 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Melodie filmowe — „Piosenki świat”; 22.30 Ludzie wielkiej przygody — „W jaskiniach Wenezueli”; 22.45 Minirecital Z. Wodeckiego; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.45 Granice jazzu.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Poranek z muzyką; 8.35 My 76; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9 „Dzieła Karłowicza” pod dyr. J. Gerta; 9.25 G. Baciewicz: 5 sonata na skrzypce i fortepian; 9.40 Dla przedszkolki „Spotkanie z gaską”; 10.15 Listy G. Zapolskiej; 10.30 Konec. Ork. Dętych; 11.15 Dla kl. VII (biologia); „Kto żyje najdłużej”; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Poznania; 12.25 „W niedzielę zawsze pada deszcz” pow.; 12.45 J. Haydn: Konec. D-dur na fag. i orkiestrę; 13.15 Dla kl. I i II (geogr.); „Osiem nut”; 13.20 J. Sutherland śpiewa arie z oper Charlesa Gounoda; 13.35 Wokół naszego stołu; 13.50 Polubowe rytmy; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka; 15.05 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16.05 G. i śpiewa m. iachow. kapela „Limanowanie”; 16.10 Informacje, rady, propozycje;

Poznańskie

Konkurs bez pokonanych

Od października bieżącego roku do września przyszłego trwa konkurs, zorganizowany przez Wojewódzką Komendę Straży Pożarnych w Poznaniu; wspólnie z redakcją „Gazety Zachodniej” i poznańskim Ośrodkiem Telewizyjnym, pod hasłem „Łatwiej zapobiegać niż gasić”. Ta forma współzawodnictwa zyskała sobie sporą popularność z bardzo prostych powodów: jest to konkurs, w którym każdy z uczestników, bez względu na miejsce w rywalizacji, zyskuje wiele. Podnosi się bowiem przy tej sposobności bezpieczeństwo pracy ludzi.

Tegoroczna edycja, w odróżnieniu od poprzednich, przebiega na odmiennych zasadach. W tym roku preferowane są szczególnie trzy grupy działań: inicjatywy zmierzające do podnoszenia bezpieczeństwa, zapobiegania pożarom oraz operacyjnego zabezpieczenia zakładu. Słowem chodzi o najszerzej pojętą profilaktykę. Drugie nowum, to preferowanie działań organizacyjnych i technicznych oraz czynów społecznych podejmowanych z myślą o ochronie przeciwpożarowej. Trzecia wreszcie nowość polega nie na sumowaniu punktów dodanych za osiągnięcia, lecz odejmowaniu punktów z równej dla wszystkich puli za to, co nie zostanie wykonane.

Do tegorocznego konkursu zgłosiło się dotychczas ponad 500 zakładów z województwa poznańskiego; inne jeszcze teraz podejmują decyzje o przystąpieniu do współzawodnictwa. Wszystkie podzielono na grupy, aby nie pozbawiać szans małych jednostek w rywalizacji z potentatami. Tak więc inaczej oceniane będą zakłady przemysłowe, inaczej zakłady rolnej gospodarki uspołecznionej, jeszcze inaczej spółdzielczości pracy oraz szkół zawodowych.

Z meldunków napływających do Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych w Poznaniu wynika, iż konkurs „Łatwiej zapobiegać niż gasić” wywołał wiele społecznej aktywności. Największe zainteresowanie — a o masowości chodzi tu najbardziej — wzbudził on wśród załóg zakładów z Szamotuł, skąd napłynęło 117 zgłoszeń, nowotomskich — 89, obornicki — 76. Z Pozna-

nia przystąpiło do rywalizacji 70 zakładów.

Bolechowski oddział Poznańskich Zakładów Open Samochodowych „Stomil” zobowiązał się do działań o wartości blisko 800 000 złotych, na co złożył m. in. likwidacja drewnianych, a więc łatwopalnych, konstrukcji magazynów silników oraz założenie instalacji zraszającej w magazynie wyrobów gotowych. Pracownicy PGR w Objezierzu zobowiązali się do pogłębienia zbiornika przeciwpożarowego, zakupu nowych tablic i renowacji starych napisów ostrzegawczych, konserwacji sprzętu pożarniczego i systematycznego szkolenia załogi. Wartość tych wszystkich prac szacuje się na około 700 000 złotych. Podobne zobowiązania podjęli pracownicy innych zakładów województwa poznańskiego.

Recital chopinowski
H. Czerny-Stefańskiej

Znaczącym wydarzeniem w życiu muzycznym Poznania będzie niedzielną (19 bm., godz. 18) recital chopinowski w wykonaniu laureatki I nagrody IV Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie, znakomitej pianistki — Haliny Czerny-Stefańskiej. Listy Chopina wybrane przez prof. Stanisława Szelligowską recytować będzie znany aktor warszawski — Mieczysław Voit. Impreza odbędzie się w Białej Sali Urzędu Miejskiego w Poznaniu przy pl. Kolegiackim.

W piątek natomiast (17 bm.), przy współudziale Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego recital powyższy zorganizowany zostanie w Koninie, a w sobotę (18 bm.) — w Gnieźnie, przy czym współorganizatorem imprezy będzie miejscowy Klub MPiK. (res)

Sierakowscy jubilaci

Okazją do wspomnień i wrzuceń był dla małżonków Gertrudy i Adama Kublaków z Sierakowa (woj. poznański) oraz ich najbliższych, jubileusz 50-lecia pożycia sędziwej pary. Spotkali się z tej okazji w USC z przedstawicielami tamtejszych władz i organizacji społecznych. Miłym akcentem spotkania było udekorowanie ich nadanymi uchwałą Rady Państwa medalami „Za długoletnie pożyte małżeńskie”; otrzymali też wiele gratulacji, życzeń i upominków. (bop)

16.25 Rodzice a dziecko; 16.30 Mel. z operetek; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radioexpress; 17.05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem — chór im. F. Tykiewskiego przy Gdańskiej Akademii Medycznej; 17.20 Rep. literacki pt. „Spotkanie”; 17.40 200 lat Teatru Wielkiego w Moskwie; 18.00 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.15 XIX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej w Oliwie; 19.20 „Pięta pora roku” — wiersze K. Wierzyńskiego; 19.30 Konec. Ork. Szwajcarski Romanse; 21.30 Kwartet J. Coltrane’a; 22.10 Magazyn rekreacji-turyst.; 22.30 Muzyka ze starych płyt; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory Johna Dunstapla’a.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 8.30 Co kto lubi; 9 „Śmierć w dzielnicy St. Pauli” — pow.; 9.10 Na estradzie zespół The Fifth Dimension; 9.20 Nasz rok 76; 9.45 Konec. na instrumenty dęte; 10.35 „Borsuki już śpią” — polska zima w piosence; 11.15 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Sylowne spotkania jazzowe; 12.25 Za kierownicą; 13.15 Powt. z rozrywki; 13.50 „Spotkanie z Ramą” — pow.; 14.15 Sylowne pianistki w repertuarze romantycznym; 15.10 Mel. z musicalu „A chorus line”; 15.30 Album z kaitawską rózą — magazyn; 15.50 „Wyzwolone fantazje” — gra zespołu George’a Duke’a; 16.05 Rozsyłamy piosenki; 16.20 Zespół Old Timers w Bazyli; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Rep. pt. „Kiedy ziemia zdradziła w Tien-Tsin”; 18 Muzykobranie; 18.30 Poetyka dla wszystkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Inwazja żaszczurów”; 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Idomeneo — król Krety”; 19.50 „Śmierć w dolinie St. Pauli” — pow.; 20 Interdado — magazyn aktualności muzycznych; 20.50 „Aut wanie krwi” — słuch.; 21.15 Autor ska płyta Jona Andersona; 22.03 Śpiewa S. Mendes; 22.15 Try kwadrans jazzu — dyskegracie;

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Wskazówki metodyczne. I 9; 7 — TTR — Chemia, I 16; 9 — Geografia, kl. V; „Stolice naszych sąsiadów”; 11.05 — Program dla kl.

Radzieccy specjaliści
w Obornikach

Kombinat „Metalplast” w Obornikach (woj. poznański) odwiedziła ostatnio 25-osobowa grupa specjalistów różnych dziedzin z Kraju Rad. Znajomili się oni z technologią produkcji tej fabryki, interesując się zwłaszcza wyrobem płyt warstwowych i przygotowywanymi nowościami, a także zapoznali się z warunkami socjalnymi załogi.

Na spotkaniu z dyrekcją i aktywnym społeczno-politycznym kombinatu, omawiano m. in. możliwości współpracy radzieckich zakładów z obornickim „Metalplastem”. Na początek zaś nawiązano kontakty między kołami TPRP i TPRP, których współdziałanie i wymiana doświadczeń powinny niebawem zaowocować. (bop)

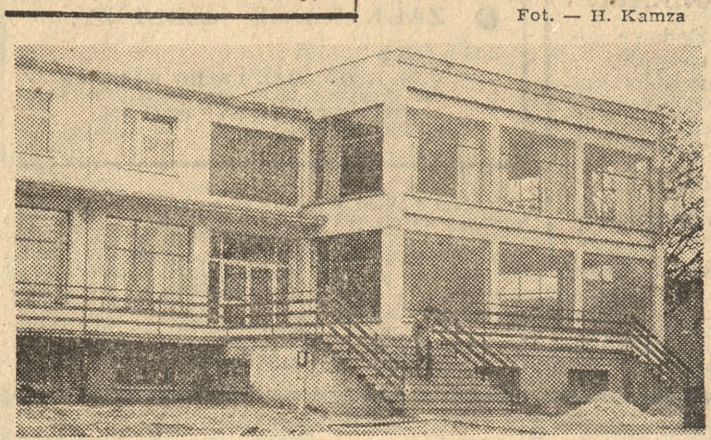
Kaliskie

Nie tylko „bankowe” inicjatywy
zmieniają Pleszew

Do rewanzu reprezentanta woj. kaliskiego — Pleszewa z Olesnem, w telewizyjnym „Banku 440” pozostały zaledwie 4 miesiące. W mieście kontynuuje się więc roboty porządkowe, stawia nowe obiekty. Wizualnie propaguje się nie tylko informacja o stanie robót. Również popularyzuje się „bankowe” inicjatywy, wciąga do współdziałania.

W działaniu tym nie dzieje się przypadkowo. Całością kieruje specjalny sztab; na Fronon wznoszonego w Pleszewie domu rzemiosła.

Fot. — H. Kamza



Pilskie

Niesolidni dostawcy „Powogazu”

Jedynym w kraju producentem urządzeń dla mechaniczno-biologicznych oczyszczalni ścieków jest Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych POWOGAZ w Pile. W ostatnim okresie boryka się ona z problemami zaopatrzenia w niezbędny dla produkcji finalnej sprzęt. Straty ponosi nie tylko fabryka. Kraj przecież czeka na oczyszczalnię.

— Czy można poprawić tę sytuację — z tym pytaniem zwracamy się do Leona Kasprzaka, dyrektora fabryki.

Jedyni w kraju produkujący urządzenia do oczyszczalni ścieków, takie jak: zgrzalnice radialne, prostokątne oraz aeratory, czyli turbiny do napowietrzania ścieków. Aeratory wykonujemy z podzespołów, które w ramach umów kooperacyjnych dostarczają nam różni dostawcy. Niesolidność producentów specjalistycznych części do aeratorów spowodowała, że musimy kupić 33 mln zł. Powstała konieczność załatwienia tej luki i przestawienia się na inny asortyment. Importowane z NRD motoreduktory i przekładnie do aeratorów gwarantowały ciągłość produkcji. Kiedy okazało się, że dostawcy z NRD zerwali kontrakt, w kraju nie możemy znaleźć wykonawcy, mimo że bielska INDUKTA produkuje w oparciu o licencję francuską podobne podzespoły.

— Skąd się bierze w takim razie brak dostaw?

— INDUKTA uzależnia wykonanie

nie potrzebnych nam motoreduktów od naszych dostaw w postaci obrobionych odlewów. Mimo takiego warunku przyjęliśmy ofertę, gdyż tylko ten zakład w kraju jest w stanie to wykonać. Okazało się wtedy, że do każdego motoreduktora potrzebna jest uszczelka. Prozaicznie, ale skąd mamy wziąć 300 uszczelkę typu „V-Ring 40S”.

— Jakże z tego powodu wynika konsekwencja?

— W 1975 roku na zaplanowaną produkcję w wysokości 120 mln zł. przerobiłmy niecałe 40 mln zł. Potrzeby na rok 1976 kształtowały się na poziomie 156 mln, a wykonamy też tylko 40 mln zł, chociaż możliwości mamy znacznie większe. „Dzięki” niesolidnym kooperantom nie możemy zaspokoić nawet bieżących potrzeb naszych odbiorców.

— Trudności w zaopatrzeniu występują nie tylko w tej dziedzinie produkcji?

— Jesteśmy producentami maszyn i urządzeń dla rolnictwa, a szczególnie hodowli. Między innymi produkujemy polidła i przetraszące widłowe. Aby produkt finalny zgodnie z dokumentacją techniczną mógł trafić na rynek, musi być zaopatrzony we wszystkie detale.

— Przecież macie zawarte umowy kooperacyjne na odpowiednie dostawy?

— Umowy można zrywać. Na przykład Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego POLMO w Prasce odmówił dostaw. Głównie Zakłady Urzędzeń Technicznych nie są raptownie zainteresowane w dostarczaniu nam hamulców szczegółowych — w zamian przekazali dokumentację techniczną — a kombinat Maszyn Rolniczych z Lubli na producent wałów przekazał tylko mocy odsłania nas do AGROMY, gdzie ich również nie ma. Po został problem piskiego klucza maszynowego.

Kłopoty z niesolidnymi dostawcami są nie tylko udziałem pilskiego „Powogazu”. Oby kooperatori tej fabryki w przyszłym roku zmienili zdanie i podjęli się dostarczać do Pili niezbędne podzespoły. Potrzeb na jest taka gospodarska decyzja, myślenie kategoriami krada, a nie tylko własnego załadowego podwórka. „Powogaz” nie wykorzystuje swoich możliwości produkcyjnych, a kraj przecież czeka na oczyszczalnię ścieków i maszyny rolnicze.

WŁADYSŁAW WRZASK

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piulowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Tałarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 23-25.
PŁA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słazica 1, tel. 29-12.

cotygodniowych naradach omawia się aktualny stan robót oraz wytycza dalsze zadania. Rezultaty tak zorganizowanej pracy są znaczne i wielce obiecujące. Na stadionie w Pleszewie gotowe są 3 korty tenisowe, w innym rejonie miasta kończy się budowę 2 bloków mieszkalnych dla pracowników służby zdrowia, w Piekarszewie stanął wiejski dom kultury. W Pleszewie, przy ul. Kongresu Zjednoczenia kończy się budowę domu rzemiosła. Oprócz sali widowiskowej i pomieszczeń do działalności dydaktyczno-kulturalnej, mieścić on będzie krefielnię, jedną z nielicznych w Wielkopolsce; w domu tym powstanie nadto klub seniora, dostępny dla wszystkich mieszkańców Pleszewa. Warto odnotować fakt, iż w domu rzemiosła znalazło się również miejsce na sklepy handlowe. Będą one rozprzestrzeniały wyroby rzemieślnicze. Zakończono również budowę ośrodka LOK-u, stanowiącego centrum szkolenia kierowców.

Spora zmian zaistniała w gospodarce komunalnej. Wzdłuż ul. Poznańskiej oraz na drodze w kierunku Marszewa powstają dwa deptaki o utwardzonej nawierzchni z wytyczonymi chodnikami. Szczególnie drugi odcinek drogi z pełną asfaltową przyjeżdża młodzież zespołu szkół rolniczych w Marszewie. Do budowy włączają się kolejni załogi wszystkich zakładów pracy.

Wiele uwagi poświęca się estetyce nie tylko centrum miasta ale również osiedli i peryferii. Dzięki społecznemu działaniu do porządku doprowadziły się tereny osiedli: Han-ki Sawickiej i PPR. Powstała nadto dwa place gier i zabaw z pełnym wyposażeniem, zbudowany zostanie też saneczkowy i łyżwiarski. A już całkowicie niespodzianką będzie otwarcie w dniu rewanzu okrzalego amfiteatru (na 800 miejsc), budowanego przy ul. Sportowej — obiektu do turnieju nie zgłoszonego. Nie do poznania zmieni się wygląd centrum wzbogaconego o dodatkowe ilości drzew, zieleni i krzewów. Estetykę całości podkreśli nowa, kolorowa elewacja domów.

Modernizacji nie oparł się również handel. Zachodzące tu zmiany są obiecujące. Dla przykładu standard lokalu „Klubowa”, nie cieszącego się dotychczas dobrą opinią, podniesienie planowana jego przebudowa. Podobnie korzystne zmiany zajądą w „Złotym mieczu”. Biorąc pod uwagę zwolnienie przez WSS „Społem” i zaadaptowanie służyć będzie jako dom usług oraz ośrodek „Praktycznej pani”. Handlową nowością Pleszewa będzie też otwarcie pierwszego w historii miasta sklepu delikatesowego.

Signalizujemy tylko o niektórych poczynaniach z długiej listy, jaką sztab „banku” uznał za możliwą do wykonania. Zadanie duże, realne do zrealizowania tylko dzięki czynnemu poparciu mieszkańców miasta i gminy. Skale i zakres społecznej aprobatai określają tysiące zadeklarowanych godzin społecznej pracy. (za)

Kolejna RSP
w Konińskim

W województwie konińskim zorganizowana została kolejna rolnicza spółdzielnia produkcyjna. Zawiazali ją rolnicy z Łuszczerwem w gminie Skulsk. Zamierzają oni zajmować się nie tylko produkcją roślinną i zwierzęcą, lecz również świadczeniem usług w kooperacji z rolnikami indywidualnymi. Spółdzielcy planują też zorganizować własną brygadę remontowo-budowlaną. RSP w Łuszczerwie jest 25 spółdzielczym gospodarstwem w województwie konińskim. (map)